Nr. 267. Środa, 23 Listopada 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Kalnoky! Mianuję Pana Ministrem Mojego Domu oraz Ministrem spraw zagranicznych i równocześnie poruczam Panu przewodnictwo w wspólnej radzie ministrów.

Wiedeń, 20 listopada 1881.

Franciszek Józef w. r.
Artur hr. Bylandt-Rheidt w. r. fmp.

Kochany Szlavy! Uwiadamiam Pana, że mianowałem Mojego ambasadora generał-majora Gustawa hrabiego Kalnoky Ministrem Mojego Domu i spraw zagranicznych, poruczając mu przewodnictwo w wspólnej radzie ministrów.

Zarazem uwalniam Pana, odnośnie do Mojego pisma odręcznego z 12 października b. r., z uznaniem i podziękowaniem od dotychczasowego reprezentowania tego ministerstwa.

Wiedeń, 20 listopada 1881.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść wiceprezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie Fryderyka Körbera jako kawalera austryackiego orderu Leopolda w myśl statutów tego orderu w stan szlachecki z przydomkiem Körberau.

Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu mianowało komisarza skarbowego Andrzeja Stepkiewicza inspektorem podatkowym.

Od dnia 12 do 19 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę płucną: w Sieniawie (pow. Nowytarg). Nosaciznę: w Chorobrowie (pow. Sokal), w Remizowcach (powiat Złoczów). Swierzb: w Hohołowie (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Gnojniku i Lustowicach (pow. Brzesko), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie, Dąbrówce ad Kawęczyn, Woli wadoskiej i Giełdzie ad Zgórsko (pow. Mielec), w Grabiu (pow. Wieliczka). Nosacizna i tylczak: w Porębie wielkiej i Brzezince (pow. Biała), w Tyśmienicy (pow. Tłumacz), w Łubowie (pow. Sokal). Świerzb u koni: w Świętem (pow. Jarosław), w Hukach (pow. Jaworów).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada.

Połączona lewica Rady państwa mówi w swoim manifeście o wrzekomym ucisku niemieckości, ale mimo to tak w samej nazwie jak i w programie starała się uniknąć powodów do zarzutu, że porzuciła swoje tradycye austryackie i staje na wyłącznie narodowem stanowisku jako klub niemiecki. Za to organa opozycyjne w komentarzach do manifestu starają się rzecz tak przedstawić, jak gdyby to był ten sam klub niemiecki, na który pierwotnie zgodzić się nie chcieli ani dr. Herbst, ani dr. Plener, ani inni naczelnicy stronnictwa liberalnego. W toku akcyi parlamentarnej okaże się dopiero, co stanowi punkt ciężkości programu. Akcya ta będzie zarazem próbą ogniową tej doskonałości organizacyjnej, którą dziś wynoszą organa połączonej lewicy.

Jeżeliby z komentarza *N. fr. Presse*, jako dotychczasowego monitora opozycyi, stawiać należało horoskop połączonej lewicy, to musiałby on wypaść bardzo niepomyślnie. Dziennik ten mówi, że celem połączonej lewicy jest „utrzymanie starego państwa austryackiego, które jest niemieckiem, i przywrócenie zcentralizowanej austryackiej administracyi, która była niemiecką aż do wystąpienia hr. Taaffego." Cóż mówić o przyszłości politycznej stronnictwa, które fikcyę, nawet fałsz historyczny bierze za podstawę, za punkt wyjścia i zarazem za cel główny? Ani niemiecką, ani słowiańską, ani madyarską wyłącznie nie była nigdy Austrya, a koryfeusze dzisiejszej opozycyi połączonej uznali to samo w sposób najuroczystszy w uchwalonych głównie za ich współudziałem ustawach zasadniczych państwa, które orzekają równouprawnienie narodowości. Także w administracyi państwa forma centralistyczna i charakter niemiecki nie stanowiły nigdy kryteryum austryackiej tradycyi. Przemijającego okresu, w którym coś podobnego było usiłowanem, sama opozycya dzisiejsza nie zalicza bynajmniej do szczęśliwych, lecz owszem ganiła go stanowczo i gani zawsze, ile razy o nim wspomnieć wypadnie. Zresztą z tego wszystkiego, co prasa opozycyjna ciągle przytaczała i przytacza na potępienie programu hrabiego Taaffego, wynika najwidoczniej, że to jej dzisiejsze zdanie o charakterze państwa austryackiego i administracyi austryackiej jest fikcyą. Wszakżeż głównie to zarzucano hr. Taaffemu, zamąca spokojne pożycie między narodowościami, pozwalając jednej przekraczać granice równouprawnienia kosztem drugiej, zmieniając dzisiejszą równowagę na stosunek przewagi, jednem słowem, że forytuje zanadto słowiańskie narodowości, którym wrzekomo stronnictwo wiernokonstytucyjne zapewniło już wszystkie potrzebne warunki narodowego bytu i rozwoju odrębności narodowej. Cóż tedy jest niezgodnem z prawdą, dzisiejsze proklamowanie Austryi państwem wyłącznie niemieckiem, czy czcza przechwałka, że stronnictwo wymierzyło sprawiedliwie wszystkim narodowościom i krajom odpowiedni zakres samodzielności politycznej i administracyjnej?

Sama nazwa nowego a właściwie tylko nowo zorganizowanego stronnictwa parlamentarnego obudzić musi ważne wątpliwości. Któż się połączył w nowym klubie? Chyba ci tylko, którzy faktycznie byli już dotąd ze sobą połączeni w systematycznej opozycyi przeciw hr. Taaffemu. W imiennym wykazie członków połączonej lewicy brak dotąd nietylko posłów ze skrajnej lewicy, lecz także nazwisk poważnych, które w pozaparlamentarnej kampanii opozycyjnej, na zebraniach wyborczych i zjazdach urządzanych w lecie b. r. zdobyły sobie rozgłos niemały. Może w końcu wszystko się połączy w zjednoczonej opozycyi, ale zawsze pozostanie jeszcze przykre pytanie, jak długo potrwa ten związek między żywiołami zgodnemi ze sobą jedynie w negacyi. Nie ze strony przeciwnej, lecz z łamów monitora połączonej opozycyi odzywa się wyraźnie powątpiewanie. „Większa część zadania pozostaje jeszcze do spełnienia — woła *N. fr. Presse*. Chodzi teraz głównie o wzmocnienie mozolnie zdobytej jedności. Te same pobudki rozdziału, które tak utrudniały organizacyę stronnictwa, często jeszcze na jaw występują."

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 22 listopada.

(R.) Do klubu zjednoczonej lewicy przybywa coraz więcej członków. Jest ich już dziś sto kilkanaście a za dni kilka urośnie ta liczba niewątpliwie do stu trzydziestu kilku i na tej wysokości stanie. Oprócz tego będzie w Izbie kilkunastu posłów, którzy wprawdzie do klubu nie wstąpią ale z nim

---

Naturalizm w sztuce współczesnej

Wereszczagin.

II.

Za pierwszą charakterystyczną wskazówkę posłuży jedno spojrzenie po publiczności — malarz chciał mieć jak najwięcej „biedaków", obniżył cenę na 10 centów, a więc to wcale inna publiczność od tej, którą zwykle widzimy po galeryach starych mistrzów. Tam spotykamy tylko rzadkich wybranych, są to znawcy delikatni, pojmujący subtelności sztuki. Rozkoszując się nad arcydziełem, zapominają o rzeczywistości, uniesieni w idealne krainy prawdziwego piękna. Tu mało znawców — prosty tłum, a tłumowi dzisiejszemu trzeba prawdy, choćby pogrubionej, aby ją zrozumiał, trzeba wrażeń ostrych, szorstkich, brutalnych.

Pierwszą przyczynę potęgi naturalizmu widzę w ogólnem zniwelowaniu zdemokratyzowanego społeczeństwa — już przed obrazem nie stanie dziś szlachetny Medyceusz, a jeżeli stanie, to za plecami człowieka ludu; sztuka staje się przystępną, demokratyczną, dla szewców, krawców, dla ludu. Nie cofam tego słowa, dość ono chlubne dla realistów, bo mało który z nich, a najmniej właśnie ultra-realiści francuskiego piśmiennictwa stwarzają dzieła tak prawdziwe, aby ludowi były przystępne.

Lecz nietylko lud potrzebuje, aby mu się szlachetna perła natchnienia zamieniła w chleb powszedni. Prawda szorstka, naga, nie artystyczna leży niejako w potrzebach całego wyższego nawet społeczeństwa. Wysoka cywilizacya wyrabia w nas tęsknotę prawdy. Zauważmy w dziejach sztuki ten ciekawy fenomen, że rasy młode, barbarzyńskie, właśnie te rasy, które patrzą z bliska na naturę, z nią żyją, nie potrzebują żadnej prawdy w sztuce. Sztuka w dzieciństwie ludów jest zawsze tylko jakąś karykaturą przyrody — barbarzyniec lubi złoto na obrazie, którego nie ma w naturze. Im społeczeństwo wyżej wykształcone, im starsze, tem człowiek bardziej pragnie prawdy w sztuce, bo ją przestaje widzieć koło siebie i czuć w sobie samym. Poznanie samego siebie, wielkie rozwinięcie władz umysłowych, które niesie z sobą cywilizacya, wytwarza jakąś potrzebę prawdy zewnętrznej, nie filozoficznej, nie wnikającej w treść rzeczy. Przypomnijmy to głębokie słowo Lutra: „Gdy mam ziarno, mielę ziarno, gdy mi go braknie, mielę samego siebie". Dziś w naszych spichrzach tyle ziarn pustych, takieśmy już przemełli samych siebie na wskroś, aż do ostatniego włókna tej wiotkiej idealnej materyi, że nam potrzeba nowych materyałów, surowych, prostych, bodaj czy nie grubych, na nasz duchowy warsztat.

Jakie potrzeby u publiczności, takie i u artystów. U wszystkich prawie współczesnych czuć tę potrzebę, głód, łaknienie prawdy, które dochodzi do ostateczności. Realiści wydali wojnę na śmierć wszelkiemu fałszowi i udaniu, wszelkiemu idealizowaniu rzeczywistości — i jak często zdarza się na wojnie, nie rozróżniają pomiędzy tem, co można, a czego nie można. I tak chcą zaprzeczyć prawom imaginacyi; nic nie ma powstać z własnej wyobraźni, wszystko tylko z rzeczywistości i doświadczenia, bo na tem polega takzwany eksperymentalizm. Ztąd pochodzi, że autor naturalista nim cokolwiek opisze, n. p. samobójstwo jednego z swych bohaterów, będzie szukał miejscowości, ulicy, domu, którýby sceneryą odpowiadał aktowi, i opisuje dopiero to, na co patrzał, czego się dotknął. Jest to metoda dochodzenia prawdy surowa i ścisła, nie troszcząca się o całość, byle wiernie oddać szczegóły, zaczynająca od abecadła, ucząca się prawdy na pojedyńczych szczegółach i ułamkach, jakby języka z pojedyńczych liter — jest to poprostu metoda ścisłego doświadczenia zastosowana do sztuki, obserwowanie faktu, tak jak u naturalisty obserwowanie fenomenu.

Wereszczagin pod tym względem może służyć za typ całego rodzaju. We wszystkich jego studyach znać bezustanną preokupacyę, aby wszystko przedstawić tak, jak było w rzeczywistości. Przejrzyjmy się jego pojedyńczym typom — oddane są tak ściśle, że nabierają pewnej wartości etnologicznej. Antropolog mierzący czaszki, mógłby korzystać z tych szkiców. Wereszczagin chce bezpośrednio czerpać z rzeczywistości, z natury, nie chce między nią a sobą pośredników. Tułaczki jego po świecie, udział w wyprawie Kaufmanna i w kampanii rossyjskiej świadczą, że wszystko chciał malować z „natury". Malarze francuscy, jak Gerôme i Bida, namawiali go, by się kształcił na wielkich wzorach dawnych mistrzów i dopiero doszedłszy do pewnego stopnia doskonałości brał się do kopiowania natury, lecz malarz rossyjski nie chciał innego wzoru, jak własne doświadczenie, studyował pilnie starych mistrzów, ale ich nigdy naśladował.

Nic z własnej wyobraźni stwarzać nie chce, jego sumienność pod tym względem jest nadzwyczajna. Chcąc malować słońce, wybudował owe ogromne atelier, gdzie światło wchodzi potokiem, bo artysta jest zdania, że „światło słoneczne powinno być malowane w najpełniejszem świetle" — a więc rzecz najsubtelniejszą, najmniej realną, słoneczny promień portretuje niejako, maluje z natury i przed realistą nawet słońce pozować musi jak zwyczajny model.

Tak samo z malowaniem wojny. „Nigdy nie widziałem wojny prawdziwie oddanej — mówi Wereszczagin — więc przed pójściem na wojnę modliłem się do Boga, aby mi się powiodło wszystko tak przedstawić, jak jest. Opowiedziałem to, com widział, tak sumiennie, jak tylko mogłem."

Nie można być bardziej sumiennym. Ta metoda naocznego świadectwa, dotykalnego doświadczenia, jest jedyną wielką nowością w dzisiejszym naturalizmie, bo zresztą nie ma w jego głównych kierunkach tego zupełnego przewrotu, tej rewolucyi, jakby się zdawało, i jakby główni przewódcy naturalizmu wmówić w nas chcieli.

Realizm nie jest bynajmniej rzeczą nową — i Homer ostatecznie był realistą. W literaturze, Boccacyusz, Szekspir, Rabelais, byli realistami przed Zolą; w malarstwie wielcy mistrze renesansu troszczyli się przedewszystkiem o studyum ludzkiego ciała; obrazy z tej epoki tak mało rzeczywiste co do kompozycyi, tak konwencyonalne z swemi ucztami Kananejskiemi, Chrystusami i Madonnami pod baldachimem, z dwoma świętymi po bokach, są to po większej części portrety. Malowano już wówczas Chrystusa i męczenników z wszelką znajomością anatomii, do przedstawiania apostołów, świętych, Madon i biblijnych postaci szukano modelów na ulicy, na targu, u kochanek, w pałacu Medycyuszów itd. Ale owi mistrze oparci na prawdzie w pojedyńczych szczegółach, nie negowali praw wyobraźni, starając się o harmonię, o całość kompozycyi, nie troszczyli się wcale o to, że tło i treść obrazu były fantastyczne i konwencyonalne — i tu rozchodzą się z dzisiej-

głosować będą, jak np. niektórzy z tych panów morawskich, którzy dotychczas nie należeli do żadnego klubu, i niektórzy członkowie skrajnej lewicy, co podobnie jak dr. Kronawetter kwestye czysto polityczne i kwestye narodowe kładą na drugiem miejscu, a coraz wyraźniej kwestye socyalne na pierwszorzędnem stawiają stanowisku. Wstąpienie do Izby hr. Coroniniego niczemu nie przeszkodziło i do niczego nie dopomogło. Wielka szlachetność charakteru, umiarkowanie zasad i wszechstronne wykształcenie zapewniają temu posłowi znamienite w parlamencie stanowisko, ale brak inicyatywy i stanowczości w działaniu nie dopuści mu nigdy zająć stanowisko kierujące.

Jakkolwiek lewica w Izbie niezmiernie się raduje ze swego zjednoczenia a dzienniki opozycyjne pieją hymn tryumfalny i początek nowej ery od tego czynu datują, to jednak co do stosunku sił obustronnych w Izbie nic się nie zmieniło; dynamiczny stosunek mniejszości do większości pozostanie ten sam. Gdy jednak największym w polityce błędem jest lekceważenie przeciwnika, to większość powinna liczyć się z tem, że opozycya uczyniła krok wielce polityczny, że członkowie jej uczynili go z pewnem zaparciem samodzielności osobistej i frakcyjnej, że więc z manowców obłędu, na których gubili się dotąd, wstąpili na drogę gładszą i prostszą, i że odtąd walka z nimi będzie twardszą i wymagać będzie większego niż dotychczas natężenia sił na prawicy.

Nie wszyscy niestety członkowie większości mają pojęcie o elementarnych prawidłach parlamentarnej taktyki. Tę właśnie chwilę, w której opozycya, uprzątnąwszy te szranki, które ją rozdzielały, zespoliła swe siły w jeden zastęp, tę chwilę wybrała sobie skrajna prawica na odgrodzenie się od reszty stronnictwa ścianą partykularyzmu, i na utworzenie nowego pułku pod osobnym sztandarem. Niewątpliwie prawica może liczyć na to, że pułk ten w sprawach zasadniczej wagi walczyć będzie łącznie z całym obozem. Gdyby prawica była w opozycyi, taka pewność wystarczałaby dla niej. Ale dla stronnictwa będącego u steru spraw, dla stronnictwa rządowego nie dość jest zwyciężać w walnych tylko rozprawach. Stronnictwo na takiem stanowisku zniewolonem jest jak walczyć nieustannie tak i nieustannie zwyciężać. Nie ma dla niego kwestyi obojętnej, a często porażka w najdrobniejszej sprawie równa się abdykacyi. Owoż gdyby klub nowo utworzony pod firmą księcia Liechtensteina i radcy dworu Lienbachera miał zamiar poczuwać się do solidarności z prawicą w każdej sprawie, jakakolwiek przyjdzie na porządek dzienny, to utworzenie osobnego klubu byłoby wszelkiej racyi pozbawione. Skoro ci panowie odważyli się na krok tak niebezpieczny, to koniecznie wnosić trzeba, że mają na myśli akcyę, do której im wolnej ręki potrzeba, akcyę, o której przypuszczają, że stronnictwo nie dopuściłoby jej. Gotowi więc są wyłamać się w danym razie i dla pewnych celów z pod tej solidarności, dla której sprzymierzone kluby, każdy od siebie, niejedną uczyniły ofiarę, słusznie w niej upatrując główną podwalinę potęgi i politycznego wpływu stronnictwa. Pomimo więc, że prawica w kwestyach politycznych będzie mogła liczyć na tę samą ilość głosów, jaką dysponowała dotychczas, pomimo że w takich sprawach nie przestanie być większością, i że z tego po tej stronie także nic się w dynamice stronnictw nie zmieniło, to już sama niepewność, kiedy nowy klub upatrzy sobie chwilę do korzystania ze stanowiska, jakie sobie wytworzył, i większa trudność porozumienia się wzajemnego między większą liczbą samoistnych gron utrudnią działanie prawicy. Dodać do tego należy, iż te żywioły skrajne, które z klubu hr. Hohenwarta wystąpiły, pod przeważnym wpływem jego osobistości zmuszone były pewną miarę zachować. Popierały w tem hr. Hohenwarta inne żywioły należące do jego klubu, jak Słowieńcy, Dalmatyńcy i Bukowińcy. Wolni od tego wędzidła, które oddawna niecierpliwie żuli, na jakie bezdroża zapędzą się ci panowie, tego nawet przewidywać nie można Fanatyzm zasad bywa zgubnym doradcą.

Że więc w łonie prawicy powstał niejaki z tego powodu niespokój, jest rzeczą całkiem naturalną, a nawet pierwszy krok, który nowy klub po ukonstytuowaniu się swojem uczynił, niezupełnie ten niepokój uśmierzył. Klub ten w sprawie noweli wojskowej, której dopiero co próbował użyć jako śruby do przeforsowania wniosku Lienbachera, oddał swoje głosy bezwarunkowo do dyspozycyi rządu, a w stosunku do stronnictwa oświadczył, że pragnie przez wysłańców swoich uczestniczyć w naradach wspólnej komisyi parlamentarnej. Fakt ten zaiste uspakaja na teraz, ale nie wyklucza niebezpieczeństw w przyszłości.

Po nad tą zamieszką w sferze parlamentarnej, niedotknięty nią i niezachwiany, na mądrze obranem stanowisku stoi rząd, trwając przy tem, co sobie jako cel wytknął w chwili, kiedy ster spraw silną dłonią ujmował. Już w ciągu przeszłorocznej kadencyi rząd dał dowód nie jeden, że nie identyfikuje siebie z żadnem parlamentarnem stronnictwem, i kieruje się wyłącznie względem, górującym nad wszelkie widoki stronnicze, względem na potrzeby i na dobro ogółu. W przekonaniu, że od tej zasady nigdy nie odstąpił i dla żadnych partykularnych interesów nie odstąpi, tkwi jego siła i tkwi główna różnica między nim a jego poprzednikami, i między nim a tymi, co się za jego spadkobierców mają. Jak dalece zaś cieszy się zasłużonem w tej wysokiej sferze zaufaniem, w której spoczywa ostateczna wszech spraw monarchii decyzya, tego wymownym i oczywistym dowodem są nominacye, ogłoszone w dzisiejszej Gazecie Wiedeńskiej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rewizya konstytucyi francuskiej).

Wznowioną została obecnie we Francyi kwestya, która jeszcze przed wyborami, z powodu programów wyborczych była przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej, a mianowicie, czy kongres przystępujący do rewizyi konstytucyi ma nieograniczone prawo zmieniać wszystkie jej artykuły, czy też ograniczyć się musi do tych tylko artykułów, których zmianę uznają za potrzebną Izba deputowanych i senat przed powzięciem uchwały stanowiącej o zebraniu się kongresu.

W kwestyi tej, która obecnie z dziedziny polemiki dziennikarskiej przeniosła się przed parlament, zdania są dziś tak samo podzielone, jak były w chwili, gdy przed ostatniemi wyborami dyskutowano nad tym przedmiotem. Prezes gabinetu Gambetta, a wraz z nim wszyscy ministrowie i większość Izby są zdania, iż kongres ma prawo rozbierać tylko te ustępy konstytucyi, dla zmiany których zgodną uchwałą Izby deputowanych i senatu został zwołanym, przeciwna zaś strona, a mianowicie skrajna lewica, przez swego szefa deputowanego Clémenceau oświadczyła, że żaden artykuł konstytucyi nie stanowi takiego ograniczenia, że kongres ma władzę stanowczą i nieograniczoną, że żadna z dwóch Izb nie może mu wskazywać porządku dziennego jego obrad, słowem że jeżeli kongres powołany przez Izbę i senat do zmiany jednego tylko paragrafu konstytucyi, mającego nawet najpodrzędniejsze znaczenie, zechce i uzna to za stosowne, to mu wolno zmienić jednocześnie wszystkie inne paragrafy, nadać Francyi nową formę rządu, znieść prezydenturę, senat, słowem zrobić to wszystko, co za właściwe uzna wszechwładna jego wola.

Gdyby za którąkolwiek z tych interpretacyj konstytucyi francuskiej stała tylko drobna frakcya parlamentarna a przeważna większość zgadzała się na wykład przeciwny, dyskusya nad tym przedmiotem miałaby tylko akademickie znaczenie, gdyż większość w każdym razie zrobiłaby swoje i jej zdanie byłoby decydującem. Tak jednak nie jest. Zdanie, wypowiedziane przez deputowanego Clémenceau imieniem skrajnej lewicy, podzielają inne frakcye Izby, zgadzają się z niem monarchiści, którzy w tem widzą furtkę do powrotu do formy rządu, której są zwolennikami, a nawet pewna część umiarkowanych republikanów obstaje przy tej interpretacyi. Wyrazem tych ostatnich jest *Journal des Débats*, który stanowczo i już kilkakrotnie wypowiedział przekonanie, że nikt nie ma prawa ograniczać wszechwładzy kongresu, i nietylko dogmatycznie obstaje przy tem zdaniu, ale nawet prowadzi dosyć żywą polemikę z jego przeciwnikami.

Rzeczywiście, biorąc rzecz ze stanowiska czysto prawnego, niepodobna tutaj odmówić słuszności zapatrywaniom p. Clémenceau i wspomnianego dziennika. Żaden artykuł konstytucyi nie ogranicza prawa kongresu, i sam Gambetta temu nie przeczy. Zwolennicy doktryny ograniczającej kompetencyę Izb połączonych w kongres do tych tylko paragrafów, które zostały poprzednio wskazane przez każdą Izbę oddzielnie, na poparcie swego poglądu mogą się powołać tylko na precedensa, ale nie mają precedensów pozytywnych, lecz jedynie negatywne, które nie dowodzą niczego. Faktem jest, że kongres zwołany raz w celu wyboru prezydenta republiki, drugi raz w celu zmiany art. 9 konstytucyi, ustanawiającego siedzibę ciała prawodawczego w Wersalu, ograniczył się jedynie na dokonaniu tych aktów, to jest, wybrał prezydenta i zniósł art. 9, nie dowodzi to jednak bynajmniej, żeby nie miał prawa zrobić czegoś więcej. Precedensa te dowodzą jedynie, że kongres nie uważał za stosowne skorzystać ze służącego mu prawa zmienienia konstytucyi, nie są zaś bynajmniej dowodem, żeby nie miał tego prawa. Gdyby był kongres w pierwszym lub drugim z tych wypadków odrzucił jaki wniosek żądający zmiany i odrzucenie umotywował tem, że zmiana ta nie przeszła poprzednio przez dyskusyę oddzielną Izby i senatu, wtedy dopiero powstałby precedens dowodzący, że sam kongres w tym duchu pojmuje swoją władzę, ale nie mają prawa narzucać mu swojej interpretacyi ciała państwowe takie jak Izba i senat, które nie mają ani zwierzchniej władzy nad nim, ani nawet z nim równorzędnej. Prawnie więc słuszność jest po stronie tych, którzy odmiennie od Gambetty zapatrują się na tę sprawę.

Praktycznie rzecz biorąc obie Izby wiedzą, że jeżeli kongres zwołanym zostanie w skutek zgodnej uchwały obu Izb, które życzą sobie tylko ograniczonej reformy, to jest zmiany artykułów konstytucyi mówiących o organizacyi senatu, to jest czystem niepodobieństwem, ażeby w zgromadzeniu zbiorowem, z połączenia obu tych ciał powstałem, wytworzyć się mogła nagle jak *Deus ex machina* większość zmierzająca do reformy rozleglejszej. Ani Gambetta zatem, ani *Journal des Débats*, ani nawet Clémenceau nie przypuszczają, żeby kongres zwołany dla zreorganizowania senatu, zniósł prezydenturę republiki i senat, albo też idąc w przeciwnym kierunku skasował republikę, a przywrócił monarchię. Jeżeli jednak obie strony pomimo, że kwestya interpretacyi nie ma na pozór praktycznej doniosłości, obstają przy swoim wykładzie, to przyczyny tego szukać należy gdzieindziej. Projekt rewizyi konstytucyi, o której wiadomo, na czem ma się ograniczyć, zupełnie inne czyni wrażenie, niż wniosek rewizyi, która może się stać nieograniczoną. W pierwszym razie ogół jest pewnym, że w istniejącym ustroju państwa nastąpi tylko jakaś ściśle określona zmiana, w drugim wszystko staje się zakwestyonowanem, cała przyszłość istniejących instytucyj przedstawia się jako niepewna, zawieszona na włosku jednego głosu większości. Na pierwszą z tych alternatyw kraj zgodzi się chętnie, drugiej przeważna większość opinii publicznej będzie przeciwną, ci zatem, którzy nie chcą dopuścić pomniejszej modyfikacyi konstytucyjnej, którzy chcą utrzymać bez zmiany istniejący porządek rzeczy, mają najlepszy do tego środek, jeżeli opierając się na wyraźnem brzmieniu prawa, przedstawią, iż niepodobna przystąpić do reformy bez zakwestyonowania całego ustroju republiki. Nie idzie tu zatem właściwie o zakres władzy kongresu, tylko o ocalenie obecnej organizacyi senatu i w tej myśli jedynie część umiarkowanych republikanów, których organem jest *Journal des Débats*, staje w tej kwestyi obok skrajnej lewicy z jednej a monarchistów z drugiej strony.

Depesza Granvilla o Egipcie.)

Biuro Reutera w Londynie ogłasza depeszę lorda Granvilla, ministra spraw zagranicznych, do generalnego konsula angielskiego w Kairze. W nocie tej wyjaśnia minister angielski politykę Wielkiej Brytanii w kwestyi egipskiej. Depesza nosi datę 4 b. m. Na wstępie zwraca uwagę, że w łonie ludności miejscowej Egiptu panują nieporozumienia, poczem przechodzi do przedstawienia zapatrywań swego rządu na tę sprawę.

„Pragnę wyjaśnić — czytamy w depeszy — nasze zapatrywania ażeby zapobiedz nieporozumieniom i niebezpieczeństwom, do którychby prawdopodobnie dojść musiało w skutek wzajemnego niezrozumienia sytuacyi. Jedynym celem polityki rządu Jej królewskiej Mości jest popieranie pomyślności kraju i zapewnienie mu swobód poręczonych przez kilkakrotne firmany sułtańskie. Dobrobyt Egiptu, jak każdego innego kraju, zawisł od postępu i odpowiednich instytucyj. Dlatego przy każdej sposobności przedstawialiśmy wicekrólowi, jak konieczną jest rzeczą przedsięwziąć skuteczne środki do podniesienia ludu ze stanu ucisku i zapewnienia mu swobody i bezpieczeństwa.“

Tu wylicza lord Granville rozmaite środki, o które dopominał się gorąco rząd angielski i które zostały wspólnie przez kontrolorów angielskiego i francuskiego przedsięwzięte i przeprowadzone. Zastanawia się wyczerpująco nad projektowaną reformą sądownictwa egipskiego, o czem w dalszym ciągu tak się wyraża:

„Jesteśmy głęboko przekonani, że dopóki reformy nie zostaną wykonane, żaden gabinet egipski nie będzie mógł pozyskać zupełnego zaufania kraju, ani też nie będzie poczytywany za opiekuńczą władzę państwa. Rząd Jej królewskiej Mości dowiedział się z prawdziwem zadowoleniem, że Szeryf basza niezwłocznie po objęciu urzędu zarządził rozpoczęcie organizacyi krajowych władz sądowych i z wielkiem zajęciem śledzimy przebieg i urzeczywistnienie reform. Zawiadomiłeś mię pan o powszechnie w Egipcie panującem przekonaniu, jakoby Riaz basza otrzymywał z Anglii niezwykłe poparcie i dlatego przez Kedywa został na urzędzie zatrzymany, żeby przedewszystkiem nie obudzić niechęci rządu brytańskiego. Musimy tedy z naciskiem i jak najwyraźniej zaznaczyć, że Anglia nie życzy sobie zgoła stronniczego gabinetu w Egipcie. Ministerstwo takie, utrwalone poparciem obcego mocarstwa i osobistym wpływem dyplomatycznego agenta tego mocarstwa, nie byłoby wcale odpowiednie do oddania usług krajowi lub mocarstwu, w którego interesie byłoby rzekomo utrzymywane. Mogłoby natomiast ludność krajową odwieść od obowiązkowej wierności dla jej prawowitego zwierzchnika i wydać smutne owoce intryg sprzecznych z pomyślnością kraju. Cieszy mnie, że mogę odezwać się z uznaniem dla pana, żeś zrozumiał swój obowiązek i użyczyłeś Riaz baszy swego poparcia, które się mu jako wybranemu przez Kedywa ministrowi należało. Zdaje mi się rzeczą zbyteczną wypowiadać obszerniej nasze życzenie, ażeby Egiptowi zapewnioną była niezależność administracyjna, poręczona przez firmany sułtańskie. Ze takie życzenie istnieje, nie trudno dowieść, gdyż objawy jego stwierdzone zostały przez najświeższe wypadki. Rząd angielski zresztą powinien pod tym względem stać na wysokości wolnej od wszelkich podejrzeń. Z drugiej strony jednak jest naszem przeświadczeniem, że najlepszą tarczą przeciw wszelkiemu obcemu mieszaniu się, jest ścisły związek istniejący pomiędzy Egiptem a Portą. Skoroby ten zerwany został, to Egipt wkrótce byłby narażony na niebezpieczeństwa wynikające z egoistycznego współzawodnictwa. Celem naszym było zawsze utrzymać ten związek w takiej formie, w jakiej dziś istnieje. Jedyną okolicznością, któraby nas zmusiła do zejścia z tego stanowiska, byłby wybuch anarchii w Egipcie. Ale spodziewamy się po roztropności Kedywa, Szeryfa baszy i narodu egipskiego, że katastrofy

---

szymi naturalistami. Szkoła współczesna tak dalece pragnie i chce prawdy, że ją chce uchwycić nietylko w zarysach i szczegółach, ale i w całości — a że w naturze nie ma sztucznej kompozycyi tylko pojedyńcze szczegóły, naturaliści chcą się pozbyć tej najwyższej atrybucyi sztuki, kompozycyi; nie chcą poświęcić najmniejszego prawdziwego szczegółu dla podniesienia całości, dla uzupełnienia harmonii.

I nietylko to. Ponieważ w naturze widać tylko to, co podpada zmysłom, a nie widać tego, co się dzieje pod delikatną błoną ludzkiego ciała, pod wierzchniem włóknem liścia, kwiatu, płazu, zwierzęcia — naturalista chciałby tak ściśle odportretować naturę, że się trzyma niewolniczo tej widzialnej powierzchni, a że myśl grupująca szczegóły w jedną całość, rozumująca i wyciągająca z pojedynczych ułamków jakieś wyższe ogólniejsze znaczenie, myśl ta nie egzystuje w zewnętrznej naturze — naturalista odrzuca ją i neguje.

Zobaczmy, czy mu się to udać może, czy to odrzucenie wewnętrznej prawdy i poświęcenie praw harmonii i całości nie jest jedną z słabych stron naturalizmu? Czyli nawet prawdziwy artysta nie zada pomimowoli kłamu samemu sobie i tej metodzie niemożliwej w zastosowaniu? Obrazy Wereszczagina znowu posłużą nam za przykład.

Oto rzeczywiście „opowiedział to, co widział“ i cóż osiągnął? W miarę jak przedmiot odpowiadał warunkom artystycznym, dzieło jego jest szczęśliwe, przeciwnie jest chybione tam, gdzie przedmiot niezgodny jest z prawami rządzącemi sztuką.

Najelementarniejsze reguły estetyczne mówią nam, że jednostajność jest w pewnych razach zupełnie przeciwną artyzmowi, zaś w ścisłem kopiowaniu scen rzeczywistych nie zawsze można trafić na rozmaitość. Jednostajność w obrazie tam tylko może mieć racyę pewną, gdzie przedmiot sam jest spokojny i harmonijny, jak n. p. na prześlicznym obrazie Wereszczegina przedstawiającym wartę kozacką nad jeziorem koło Ruszczuka. Zrozumieć łatwo, że tam, gdzie dusza widza pozostaje w spokoju, wrażenie jednostajne może się przedłużać bez naruszenia najwyższego prawa artystycznego — harmonii. Inaczej ma się rzecz tam, gdzie przedmiot i treść obrazu wzburza duszę, niepokoi ją, wywołuje uczucia przykre. Tam wrażenie musi być koniecznie przecięte, złagodzone innem, przeciwnem wrażeniem — i przez siłę kontrastu wywołać znowu uczucie harmonii, bo duch, tak samo jak ciało człowieka nie może zbyt długo pozostać w niewygodnem położeniu, szuka odmiany. Tam gdzie przedmiot był odpowiedni, Wereszczagin uczynił zadość tej koniecznej potrzebie harmonii, łagodząc jedno uczucie przez drugie. I tak na obrazie *Skobelew w Szypce*, wrażenie wywołane straszną sceną na pierwszym planie, widokiem śladów okropnych kontorsyj, zastygłych na twarzach trupów, strasznej pozycyi niektórych ciał świadczących o konwulsyach konania — to wrażenie jest prezciwważone sceną przedstawioną w odległości, widokiem wodza, który na rozpędzonym w pełnym galopie koniu objeżdża pułki, dziękuje swym żołnierzom za zwycięstwo. Tak samo na innym obrazie, na którym wprawdzie widzimy scenę zupełnie jednostajną a straszną, bo drogę zaśnieżoną a pokrytą zamarzłemi zwłokami — ale ta droga ciągnie się daleko, bardzo daleko, ginie gdzieś w oddali i przez wrażenie nieskończoności łagodzi nieco gorycz smutku.

---

takiej unikną. Niech bowiem będą pewni, że dopóki Egipt znajduje się na drodze prawidłowej postępu, to jedynem życzeniem rządu Jej królewskiej Mości będzie czynić wszelkie możebne usiłowania do zaspokojenia pokojowych życzeń kraju. Jesteśmy przekonani, że Francya podziela te same zapatrywania z nami. Dla obu tych krajów działających wspólnie, z wykluczeniem celów egoistycznych, nie było trudnem zadaniem stać się pomocnymi w poprawieniu politycznego i finansowego położenia Egiptu. Jakikolwiek plan uzyskania przewagi jednego z tych rządów musiałby sam przez się rozbić pożyteczną wspólną czynność. Niech zatem tak Kedyw jak jego ministrowie przyjmą zapewnienie, iż rząd angielski nie ma wcale zamiaru zbaczać z drogi, którą sobie sam wytknął".

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielił najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Mikuliczyn w powiecie nadworniańskim 100 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

= **Na posłuchaniu** u Najj. Pana byli dnia 21 bm. obok innych ks. biskup krakowski Albin Dunajewski i radca ministeryalny p. Edward Gniewosz.

— **Prezydyum magistratu** lwowskiego, prostując swe pierwsze doniesienie, oświadcza, że kwotę 300 zł., którą p. Marya z hr. Jabłonowskich hr. Fredrowa dla ubogich miasta złożyła, przeznaczył na ten cel śp. Edward Ksawery hr. Fredro.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w czwartek, o godzinie 6 wieczorem Na porządku dziennym niepozałatwianie sprawy ostatnich posiedzeń.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę 4 grudnia, o godzinie 5 po południu, w sali towarzystwa, przedtem sejmowej.

— **Koło literackie.** Posiedzenie *Koła literackiego* odbędzie się w piątek o godzinie pół do siódmej wieczorem w sali kasyna miejskiego. P. Bolesław Czerwieński odczyta jeden akt z dramatu swego p. t. *Niewolnik*, a pan Ludwik Marek odegra kilka kompozycyj.

— **Zarząd chóru męskiego** zaprasza swych członków na próbę przedkoncertową wyjątkowo na piątek.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani P. Z. z pomieszkania wełnianą suknię ze stanikiem koloru grochowego i buciki damskie. Straż policyjna przyresztowała niebezpiecznego złodzieja Kazimierza Daćka umykającego z 4ma flaszkami wina szampańskiego, a trzy indywidua za inne kradzieże.

— **Posąg Clarksona**, owego słynnego filantropa angielskiego, który niegdyś przez lat kilkadziesiąt prowadził energicznie walkę ze zwolennikami handlu niewolnikami i w końcu dokazał tego, że zniesiono ów ohydny handel, odsłoniony został przed kilku dniami w Wisbeach, w hrabstwie Cambridge, przez przewodniczącego angielskiej Izby gmin Posąg wykonany z kararyjskiego marmuru przez słynnego rzeźbiarza Williama Scotta przedstawia Clarksona z potarganemi więzami w ręku. Podczas uroczystości odsłonięcia, w której wzięło udział wiele znakomitych osób, miał mowę członek parlamentu W. Brand.

— **Na kolei finlandzkiej** zdarzył się w tych dniach wypadek, który pociągnąć mógł za sobą okropne następstwa. Pociąg, który rano wyszedł z Helsingforsu, niedaleko stacyi Galicyno, dojeżdżając do mostu napotkał pięć koni, biegnących cwałem po torze kolejowym. Napróżno maszynista, który nie był w stanie zatrzymać natychmiast pociągu, dał kilkakrotny sygnał świstawką, aby konie przestraszyć i zmusić do zboczenia na stronę. Biednym zwierzętom jednak widocznie przyszła do głowy jakaś fantazya; chciały się ścigać z pociągiem, który w tej chwili wszedł już na most. Nie było rady; pociąg dogonił konie, które w mgnieniu oka dostały się pod koła i zostały poszarpane w kawałki. Koła lokomotywy, broczącej po tych szczątkach, tak zostały uwikłane w skórę i pokrwawione muszkuły zwierząt, że nareszcie musiała się zatrzymać. Szczęśliwy przypadek zdarzył, że pociąg przy tej sposobności nie uległ wykolejeniu, było to bowiem na moście i następstwa katastrofy mogły być okropne. W godzinę ledwie zdołano oczyścić koła lokomotywy z krwi i miazgi mięsnej, poczem pociąg udał się w dalszą drogę.

— **Meteor** w kształcie kuli ognistej, z ogonem świetlanym, ukazał się był w piątek, około godziny 9 wieczór, na południowej stronie nieba nad Warszawą. W ciągu sekundy przebiegł znaczny łuk, a w końcu rozprysnął się na tysiące iskier.

— **Usuwanie się góry.** Tak zwana Andrzejewska góra na Padole w Kijowie usuwa się od jakiegoś czasu widocznie, co wywołuje trwogę między okolicznymi mieszkańcami. Dotychczas góra ta usunęła się już aż pod bramy wielu domów i zmieniła dawniejszą ulicę w ciasne przejście. Niektóre domy nawet posunęły się niżej od miejsca poprzednio zajmowanego. Wszystko to stało się w ciągu lat trzech. Mieszkańcy strzegą się przechodzić przez górę lub u jej podnoża, lękając się katastrofy.

— **Dramat miłosny.** Z Zombora donoszą, że w mieście tem przed kilku dniami dwie siostry z rozpaczy, iż zakochały się w jednym, odebrały sobie życie przez utopienie się w odnodze rzeki.

— **Krezus.** Kanton teszyński w Szwajcaryi opłakuje zgon bogacza rossyjskiego, barona Derwies, który od wielu lat w willi swojej pod Lugano prowadził życie prawdziwie lukullowe. Zmarły bogacz zapisał swojej wdowie rentę w sumie półtora miliona rubli. na swoich posiadłościach w Moskwie, najstarszemu synowi rentę w sumie 3 milionów rubli i zamek w Lugano, a młodszemu synowi takąż rentę oraz zamek Valrose pod Niceą. Oprócz powyższych testament tego Krezusa zawiera wiele innych jeszcze znacznych legatów.

— **Wypadek kolejowy.** Z Stuttgartu donosi depesza telegraficzna z dnia 21 b. m.: Wczoraj wieczorem wpadły na siebie dwa pociągi osobowe, z których jeden zdążał do Calo, a drugi do Ludwigsburga. Pięć osób doznało przytem ciężkiego uszkodzenia, a wiele zostało kontuzyonowanych.

— **Kradzież dyamentów** w Londynie, o której donieśliśmy wczoraj, utrzymuje ciągle w gorączkowym ruchu policyę angielską. Policya ta, według dzienników londyńskich, jest zdania, iż kradzież owa mogła być wykonana w sposób tak zuchwały tylko za wiedzą i porozumieniem się złoczyńców z osobami, należącemi do personalu okradzionego biura pocztowego. Towarzystwo ubezpieczeń, które głównie w tym przypadku jest poszkodowanem, wyznaczyło za wyśledzenie sprawców kradzieży premię w sumie 1000 funtów szterlingów. — Z Plymouth otrzymały *Daily News* telegram z doniesieniem, iż uwięziono w tem mieście dwóch ludzi, podejrzanych o udział w wielkiej kradzieży brylantów w urzędzie pocztowym Hattington Garden Znaleziono przy nich kosztowności w cenie 2000 funtów szterlingów.

— **Pożar** według depeszy z Algieru, d. 18 bm. zniszczył w tem mieście część gmachu prefektury. Spaliło się wiele akt i część biblioteki rządowej. Nikt z mieszkańców nie utracił życia.

— **Smutny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w Gąbinie. Uczeń gimnazyalny Herman Kursztat, liczący lat 18, pokazywał mieszkającemu z nim koledze Ernestowi Weinertowi rewolwer nabity, z którym się obchodził tak nieostrożnie, że broń wypaliła, a trafiony w głowę Weinert w godzinę później zakończył życie. Sprawca nieszczęścia znikł po tym wypadku, a na drugi dzień znaleziono go nieżywego pod miastem. W przystępie rozpaczy odebrał sobie życie.

— **Perpetuum mobile.** Z Vawry, w Szwajcaryi, donosi korespondent jednego z dzienników niemieckich: Dnia 16go stycznia 1879 złożył pewien stary zegarmistrz tutejszy w biurze burmistrza miasta opieczętowaną paczkę, w której znajdowały się dwa zegarki kieszonkowe, według wynalazcy tak urządzone, że nigdy nie potrzebują być nakręcane, chodzą „wieczyście." Stosownie do woli wynalazcy w tych dniach otworzono ową paczkę w obecności mnóstwa świadków i w rzeczy samej zegarki szły, chociaż nie były nakręcane od 21 miesięcy.

— **Napad rozbójniczy.** W nocy na zeszły czwartek czternastu zbójców napadło na folwark Józefina, odległy o milę od stacyi Pilawa w powiecie nowo-mińskim. Mieszkający we dworze p Antoni S.; usiłując nie dopuścić rabusiów do domu, zastrzelił jednego z nich przez okno; następnie widząc daremnym opór, uciekł z domu, a w ucieczce położył trupem drugiego, który do niego strzelił. Rabusie, wdarłszy się do mieszkania, w którem pozostały już były same tylko kobiety, poniszczyli ruchomości i zabrali pieniądze i kosztowności na 10.000 rubli. Opuszczając folwark, jednego trupa zabrali z sobą, drugiego zaś nie dostrzegli i pozostawili. Zapewne posłuży to do wykrycia bandy.

— **Wybuch na okręcie.** Przed kilku dniami doniesiono z Dublinu, że parowiec *Severn* doznał bardzo znacznego uszkodzenia w skutek wybuchu dynamitu. Pokazuje się, że nie był to, jak powszechnie przypuszczano, zamach fenistowski, lecz że statek ów, nazywający się zresztą *Solway*, doznał tego nieszczęścia w sposób czysto przypadkowy. Z Glasgowa i Belfastu płynął *Solway* do Bristolu i Swanzea. W Belfascie we wtorek po popołudniu wziął na pokład czternastu podróżnych, a załoga jego składała się z 19 ludzi. Ładunek statku stanowiła wódka, rum, olej, nafty, cukier, owies i mąka. W środę o godzinie 6 rano, kiedy *Solway* znajdował się w odległości 20 mil morskich od wybrzeża pod Rockabill, nagle pękła na pokładzie beczka z naftą, która rozlała się po całym pokładzie i doszła aż do miejsca przed kajutą, gdzie znajduje się ognisko majtków. W mgnieniu oka cały okręt stanął w płomieniach. Pomiędzy podróżnymi i załogą powstał popłoch nieopisany, w chwili katastrofy bowiem morze było mocno wzburzone. Sześć osób zginęło w płomieniach w pierwszej zaraz chwili, a reszta nieszczęśliwej osady schroniła się na tył okrętu, dokąd się nie dostały płomienie i tu oczekiwała swej zguby, wiedząc o tem, że gdy pożoga dostanie się do magazynów, statek musi wylecieć w powietrze. Spuszczono na morze jedną tylko małą łódź, do której weszło pięć osób. O losach tej łodzi nie ma dotąd wiadomości, zachodzi jednak uzasadniona obawa, że zatonęła na wzburzonem morzu. Pożar na okręcie szerzył się tymczasem coraz więcej, ale na szczęście osada po jakimś czasie ochłonęła cokolwiek z przerażenia i pod kierownictwem kapitana wzięła się do gaszenia ognia. Powiodło się jej nie dopuścić płomienia do większej części ładunku. W ciągu dnia pojawił się był na horyzoncie jakiś parowiec, ale nie uważał sygnałów *Solway'u*, wzywających pomocy, i popłynął dalej. Dopiero po godzinie 5 wieczorem sygnały te sprowadziły na miejsce katastrofy łódź rybacką, przy pomocy której spalony w połowie okręt dostać się mógł do przystani w Kingstown.

— **O wybuchu w kopalni siarki** Caltanisseta na wyspie Sycylii opowiadają dzienniki neapolitańskie: Wybuch był taki gwałtowny i spowodował tak silne wstrząśnienie ziemi, iż zrazu myślano w całej okolicy, że to zaczęła się nowa erupcya Etny. W sąsiednich miejscowościach zaś przekonani byli wszyscy, że wyleciała w powietrze cała grupa słynnych min siarki w Caltanissecie. Wybuch jednakże, który nastąpił w skutek nieostrożnego obchodzenia się jednego z górników z latarką, zniszczył jeden tylko szyb zwany Gessolongo. Wszyscy robotnicy, którzy w chwili katastrofy znajdowali się w podziemiu, w liczbie około ośmdziesięciu, co do jednego utracili życie. Z dwudziestu ludzi, którzy zaskoczeni zostali katastrofą w pobliżu szybu i doznali ciężkiego uszkodzenia, trzej umarli zaraz po wydobyciu ich z pod gruzów, a reszta jest bez nadziei życia. W skutek wybuchu powstał w kopalni okropny pożar, niepodobna więc było myśleć nawet o wydobyciu ofiar. Usiłowano przedewszystkiem zapobiedz rozszerzeniu się ognia na sąsiednie szyby.

(*s*) **Dorożkarz bez dorożki.** Tylko w bardzo wielkiem mieście jak Paryż, gdzie liczba fiakrów wynosi tysiące, a stacyj dorożkarskich jest kilkaset, gdzie zatem dorożkarze znać się wzajemnie nie mogą nawet z widzenia. może być praktykowanym proceder, który jak donoszą dzienniki paryskie, wszedł od pewnego czasu w użycie w nadsekwańskiej stolicy Gdy dorożkarz zajedzie na stacyę, na której już stoi kilka dorożek, nie mając nadziei być prędko zajętym, zakłada koniowi worek owsa, a sam udaje się do pobliskiej szynkowni, ażeby się także pokrzepić. Tymczasem po upływie kilku minut zbliża się do jego konia indywiduum ubrane po fiakiersku w płaszcz z mosiężnemi guzikami i werniksowany kapelusz. odbiera koniowi owies, chowa go w zwykłe miejsce w dorożce, siada na kozieł i odjeżdża do drugiej stacyi. Tam lub po drodze znajduje pasażera, odwozi go, zabiera pieniądze, a odbywszy w ten sposób kilka kursów, gdy koń dobrze się zmęczy, zajeżdża na pierwszą lepszą stacyę i założywszy koniowi worek z owsem, pozostawia go jego losom, udając się do drugiej dorożki, której woźnica właśnie znajduje się w szynku, ażeby tam powtórzyć tę samą manipulacyę. Wieczorem dorożkarze wyzyskani w ten sposób powracają do domu bez powozów i koni i dowiadują się, że ich dorożki zostały odprowadzone na policyę, a oni sami mają być pociągnięci do odpowiedzialności za opuszczenie swego stanowiska, gdy tymczasem improwizowany dorożkarz bez dorożki spożywa spokojnie w podrogatkowej winiarni całodzienny dochód ze swojego przemysłu.

Blizka restytucya.

II.

(*Jg*) W ostatnich czasach krytykowano bardzo często postępowanie Francuzów w Algierze, a niemieccy osobliwie autorowie podnosili, że naród francuski nie jest zdolnym do kolonizacyi i że zyskanie północnej Afryki dla cywilizacyi jest rzeczą jeszcze bardzo wątpliwą. jeżeli niem tak jak dotąd tylko Francya zajmować się będzie. W zarzutach tych nadzwyczaj było wiele przesady, już z tego nawet powodu, że wychodziły od Niemców, których, jak wiadomo, w ogóle o bezstronność obecnie posądzać nie można. Zdziwiło nas też, gdyśmy się spotkali z bardzo poważną niemiecką książką, w której autor, wyraziwszy naprzód wszystkie swe bole i westchnienia, przecież przyznaje, że Francuzi wiele zrobili w Algierze, i że pacyfikacyę tej ważnej dla kultury krainy trzeba uważać za bliską. Dr. Bernard Schwarz, podróżnik saksoński, zwiedził w r. 1879 bardzo dokładnie Algieryę, i na podstawie sumiennych badań, złożonych w dziele: *Algerien nach 50 Jahren französischer Herrschaft* przyszedł do powyższego przekonania. Boleje on nad tem bardzo, że w Algeryi Niemców mało, co przypisuje naturalnie francuskim szykanom, serce mu się krwawi na myśl, że tamtejsi Niemcy przyjmują francuskie obywatelstwo — ale te jego szczere niemieckie uczucia służyły nam tylko za wskazówkę, że powyższa książka nie jest hymnem pochwalnym dla Francuzów, lecz owszem że może służyć do kontrolowania dat podanych przez francuskich pisarzy.

Aby można ocenić, co Francuzi zrobili w północnej Afryce, do czego zmierzają, i jak wielką wagę będzie miała wkrótce ta część ziemi dla całej Europy, musimy przywieść w pamięć kilka dat główniejszych. Trzy północno-afrykańskie państwa zamknięte z jednej strony oceanem atlantyckim, a z drugiej zatoką Gabes na morzu Śródziemnem, a mianowicie Marokko, Algier i Tunis stanowią pod względem geograficznym jedną ogromną całość, której główną charakterystyką są trzy pasma ziemi: urodzajne wybrzeże nad Atlantykiem i morzem Śródziemnem, górska kraina Atlasu i puszcza... Naturalnych granic pomiędzy temi trzema państwami nie ma, z natury stanowią one jedną wielką całość, i Francya dąży do tego, aby je połączyć i stworzyć sobie bliską kolonię, która pod względem ważności może prawie zrównoważyć angielskie posiadłości w Indyach.

Początek temu wielkiemu dziełu dał, jak już powiedzieliśmy, Karol X w r. 1830 posyłając na brzegi afrykańskie dwudziestotysięczną armię, która na głowę pobiła 60.000 algierskiego wojska, zajęła stolicę, i zmusiła Deja do zrzeczenia się praw do państwa na rzecz Francuzów. Formalne to zwycięztwo było wszakże dopiero początkiem wielkiej walki, oddawało bowiem w ręce Francuzów tylko wybrzeże, podczas gdy całe wnętrze Algieryi, niemające nawet oznaczonych granic na południe, pozostawało do zdobycia. Każdy kawał spieczonej afrykańskiej ziemi trzeba było krwią okupywać, a oprócz niezliczonych mniejszych rewolt pokonać dwa straszne powstania, jedno trwające od r. 1833—1847 pod Abdelkaderem, a drugie powstanie Kabylów w r. 1870. Pierwsze groźnie ale skutecznie zakończył ówczesny pułkownik Pelissier, późniejszy książę Malakowy, drugiego przebieg w świeżej jeszcze mamy pamięci.

Mimo wielu ofiar terytoryum zajęte przez Francuzów coraz się zwiększało; w r. 1837 cały Wschód prowincyi, całe pogranicze tunetańskie uległo ich przemocy, w roku 1841 rozszerzyli Francuzi swe panowanie na Tlemsen, ku państwu marokańskiemu, w latach zaś 1852—1857 przeleciały ich orły przez szczyty Atlasu, daleko w pustynię, tak, że obecnie posuwanie się Francuzów ku środkowym oazom Sahary, ku Sudanowi i tyłom marokańskiego państwa zawisło tylko od spokoju wewnątrz Algeryi. W zeszłym roku wpływ ich sięgał aż do oazy Insalah pod 27° północnej szerokości.

Terytoryum algierskie objęte regularną administracyą francuską wynosi już około 12150. m. kw. i jest dwa razy tak wielkiem jak królestwo pruskie. Francuzi jednak na tej przestrzeni nie spoczną, ale myśl ich sięga od Atlantyku po zatokę Gabes, obejmuje całe państwo marokańskie, Algier, Tunis i Saharę, jako jedną kolonię. Gdy się te marzenia urzeczywistnią, a część ich już w tym roku naprzód postąpiła — to posiadłości francuskie w północnej Afryce wynosić będą 150.000 mil kwadr., co znaczy, że przynajmniej dwa razy będą tak wielkie jak kolonie angielskie w Indyach. Obecnie zaś jest już terytoryum algierskie większem od Francyi, i równa się prawie Francyi, Belgii, Holandyi i Szwajcaryi razem wziętym.

Prawda, że znaczna część tego terytoryum jest górzystą, nieprzydatną do uprawy, znaczna wiecznie zostanie pustynią — ale większość przecież najzupełniej odpowiada wymaganiom rolniczej i przemysłowej produkcyi, a żyznością przechodzi zwykłe europejskie pojęcia. Skutkiem tego, że Algerya składa się z ziem położonych nad morzem, ze strefy alpejskiej i suchej afrykańskiej, rozmaitość klimatu poszczególnych okolic, różnorodność flory i fauny jest tak wielką, że nie masz prawie pożytecznej rośliny, którąby tam nie znalazła odpowiednich warunków uprawy. Od drzewa bawełnianego, palmy daktylowej, pomarańcz, oliwek i winnej latorośli aż do naszej pszenicy i jęczmienia, wszystko się tam udaje i przy cokolwiek tylko większem zaludnieniu może stanowić ogromne bogactwo. Są okolice w pobliżu miasta Algeru i Konstantyny, które podróżnych wprowadzają w podziwienie bujnością wegetacyi i wydatnością ziemi — i już obecnie są dla Francyi prawdziwym spichrzem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch na kolejach galicyjskich był w ubiegłym tygodniu (od 5 do 12 listopada) znacznie większy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·— zł., do 11·50 zł., żyta 7·— zł., do 8 — zł.

jęczmienia 6·50 zł., do 7·50 zł., owsa 6·— zł., do 6·25 zł., hreczki 7·50 zł. do 7·75 zł., kukurudzy 6·25 zł. do 7·50 zł., prosa 6·50 zł. do 6·75 zł., grochu kuchennego 9·— zł., do 10·— zł., grochu pastewnego 6.75 zł., do 7·— zł., fasoli 9·— zł. do 11·50 zł., bobiku 7·— zł. do 7·50 zł., wyki 6·— zł., do 6·50 zł., koniczyny 25·— zł., do 60·— zł., tymotki 26·— zł., do 27 — zł., anyżu rossyjskiego 27 — zł., do 28·— zł., anyżu płaskiego 29·— zł., do 30·— zł., kminku 18·— zł., do 19·— zł., rzepaku zimowego 12·50 zł., do 12·65 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·— zł, rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł. lnianki 11·— zł., do 11·25 zł., nasienia lnianego 11·50 zł. do 12 — zł., nasienia konopnego 8·— zł., do 8·10 zł., chmielu 115 zł., do 125 zł., nafty zwykłej 15·25 zł., do 16·25 zł., nafty salonowej 19·25 zł. do 20·25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 35·25 zł., do 35·50 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 16,639,800 kilogramów i 5.9[illegible]0 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,845,900, mąki i wyrobów mącznych około 569.900, nasion olejnych około 413.700, wełny około 80.700, drzewa budulcowego i opałowego około 411.400, nafty i wosku ziemnego około 264.300, jaj około 514,800, lnu i przędziwa około 25,700, spirytusu około 83,400, soli około 778,400 i węgli kamiennych około 974,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 52 sztuk wołów, 5,843 sztuk nierogacizny i 15 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,205.000 kilogramów i 8,595 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,677,000 kilogramów, tudzież 1,489 sztuk bydła rogatego, 7,100 sztuk nierogacizny i 6 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1,528,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,760,000, mąki i wyrobów mącznych 330.000, nafty i spirytusu 22.000, produktów zwierzęcych 92.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,406.000, kamieni 134,000, węgli kamiennych 60,000 i wapna 10.000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,510,917 kilogramów i 217 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 169,833, mąki i wyrobów mącznych 64,210, drzewa budulcowego i opałowego 1,234,950, jaj 10,000, kartofli 20,100, gipsu 51,400, skór 8,270, soli 38,140, embalaży 760, owoców 90, wód mineralnych 60 i piwa 560 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 65 sztuk wołów, 150 sztuk nierogacizny i para koni. — Ruch towarowy na Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu wrześniu 1881 ogółem 11,351.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 593.000, mąki i wyrobów mącznych 495.000, sera i masła 37.000, jaj 88,000, mięsa 34 000, owoców 57.000, towarów kolonialnych 85.000, wina 154,000, piwa 39.000, manufaktów 54,000, olejów 81.000, nafty 28.000, wosku ziemnego i cerazyny 416 000, soli 437.000, tytoniu 98.000, spirytusu 53.000, drzewa budulcowego i opałowego 7,444.000, cementu, wapna i kamieni 56,000, lnu i przędziwa 12.000, skór 13.000, szkła 48.000, żelaza 369.000, embalaży 40.000, odpadków 20.000, węgli kamiennych 31.000, mazi 10.000, zwierząt żywych 142.000 i różnych towarów 417.000 kilogr. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu wrześniu 1881 ogółem 3,658.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 329.000, mąki i wyrobów mącznych 244.000, sera i masła 3.000, mięsa 31.000, owoców 5.000, towarów kolonialnych 38.000, wina 32.000, piwa 54.000, manufaktów 41.000, olejów 119.000, nafty 258.000, wosku ziemnego i cerazyny 879.000, soli 274.000, tytoniu 2,000, spirytusu 55.000, drzewa budulcowego i opałowego 512.000, cementu, wapna i kamieni 34.000, lnu i przędziwa 2.000, skór 4.000, szkła 11,000, żelaza 133.000, embalaży 75.000, odpadków 46.000, węgli kamiennych 10,000, mazi 76.000, kwasów 111.000, zwierząt żyjących 24.000 i różnych towarów 256.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki urzędowe obu części monarchii ogłosiły już nominacyę hr. Kalnokyego ministrem Dworu cesarskiego i spraw zagranicznych. Hr. Kalnoky, który jeszcze d. 20 b. m. złożył przysięgę w ręce Najj. Pana, uda się przed objęciem poruczonego mu urzędu do Petersburga celem doręczenia osobiście listów odwołujących go z posady c. k. ambasadora na dworze rossyjskim. „Wiadomo, że swego czasu — pisze *Fremdenblatt* — baron Haymerle po zamianowaniu go ministrem spraw zagranicznych udał się także do Monzy dla pożegnania się z królem Humbertem; zamierzona podróż hr. Kalnokyego do Petersburga nie jest przeto czemś nadzwyczajnem, jak to się podobało twierdzić pewnym dziennikom, lecz jest po prostu następstwem zwyczaju dyplomatycznego, nakazującego, aby ambasador odwołany z swej posady pożegnał się osobiście z monarchą, przy którym był uwierzytelniony. Wysoki urząd, na który Monarcha powołał hr. Kalnokyego, nakłada nań o wiele większe i cięższe brzemię obowiązków, niż posada c. k. ambasadora. Można być doskonałym dyplomatą i wybornym posłem a przecież nie posiadać potrzebnych zdolności do kierowania polityką wielkiego państwa konstytucyjnego. Hr. Kalnoky jednakże zdobył sobie opinię bystrego obserwatora i uchodzi za męża pełnego energii i osobistej inicyatywy. Depesze jego, których część znaną jest z ksiąg czerwonych, świadczą o spostrzegawczym zmyśle autora i darze trafnego ocenienia wypadków. Co się zaś tyczy stanowiska nowego ministra do spraw wewnętrznych monarchii — pisze dalej *Fremdenblatt* — to hr. Kalnoky, który połowę swego życia przepędził za granicą, stoi zupełnie na uboczu wobec walk wewnętrznych i nie ma z niemi nic wspólnego; skutkiem jednak dziesięcioletniego prawie pobytu w Anglii poznał i nauczył się cenić rządy konstytucyjne, a mamy prawo spodziewać się, że tak samo jak jego poprzednik świadom będzie zawsze swej odpowiedzialności konstytucyjnej. Odpowiedź na pytanie, jakim będzie przyszły kierunek polityki zagranicznej nowego ministra, nie jest bynajmniej trudną Ludy monarchii oczekują po hr. Kalnokym, iż będzie prowadził konsekwentnie konserwatywną, opartą na poszanowaniu traktatów politykę pokojową. Punktem wyjścia i celem, alfą i omegą austr. polityki zagranicznej, musi być jak przedtem tak i teraz najściślejsza przyjaźń z Niemcami. Serdeczny ten, wolny od wszelkich ubocznych myśli stosunek do państwa niemieckiego ułatwi naszej monarchii utrzymanie dobrych stosunków z innemi mocarstwami, mianowicie z Włochami i z Rossyą

„Dzięki niezmordowanej gorliwości ś. p. barona Haymerle żyjemy dzisiaj z Włochami w stosunkach jak najlepszych a nie ma wątpliwości, że hr. Kalnoky dołoży wszelkich starań, aby przyjaźń z królestwem apenińskiem utrzymać, pielęgnować i rozwijać.

„Co się zaś tyczy naszych stosunków do Rossyi — kończy *Fremdenblatt* — to takowe pomimo rzeczywistej lojalności i pokojowego usposobienia cara, pomimo zabiegów naszych kół decydujących, nie są tak jasno zdeklarowane, jak stosunek nasz do Włoch. Być może, iż nowy minister spraw zagranicznych potrafi usunąć przyczyny obopólnego oziębienia. Hr. Kalnoky lepiej niż każdy inny dyplomata zna stosunki rossyjskie, usposobienia i prądy w petersburskich kołach decydujących. Zajmuje on poniekąd wobec Rossyi podobne stanowisko, jakie zajmował br. Haymerle wobec Włoch w chwili powołania go na kierownika spraw zagranicznych. Jeżeli kto, to hr. Kalnoky posiada warunki nadania stosunkom Austryi do Rossyi podobnej postaci, jaką przybrały stosunki jej do Włoch, dzięki zabiegom barona Haymerle. Zdaje nam się, że nie omylimy się, jeżeli powiemy, iż hr. Kalnoky zasłużyłby sobie na wielką wdzięczność i ogólne uznanie, gdyby udało mu się na Północy przeprowadzenie dzieła, jakiego dokonał tak szczęśliwie na południu baron Haymerle.

Jeżeli pragniemy szczerze nawiązania ściślejszych z Rossyą stosunków, to tylko z tem zastrzeżeniem, iż przyjaźń Rossyi nie zostanie okupiona poświęceniem którego bądź z austryacko-węgierskich interesów i że zostanie zawartą wyłącznie w celach pokojowych, nigdy zaś wojennych. — Ludy Austro-Węgier pragną przedewszystkiem utrzymania pokoju, a na tym punkcie życzenia ich schodzą się z intencyami Korony. Spodziewają się też po nowym ministrze, że wszelkie jego zabiegi skierowane będą wyłącznie w kierunku pokojowym.“

Nowy klub centrum, do którego przystąpiło ogółem 26 posłów, odbył przedwczoraj posiedzenie, na którem załatwiono kilka formalnych czynności. Klub oświadczył wyraźnie, że głównym jego celem jest przestrzeganie klerykalno-konserwatywnych interesów, przyczem jednak zapewnił, że we wszystkich sprawach zasadniczych zachowa solidarność z klubami prawicy.

Biuro połączonej lewicy zawiadomiło urzędownie komitet wykonawczy stronnictwa wiernokonstytucyjnego Izby panów o dokonanej organizacyi stronnictwa.

Pol Corr. donosi, że prawo nabywania nieruchomości w Serbii zastrzeżone traktatem handlowym, zawartym między Austryą a Serbią, mieszkańcom Austryi i Węgier, rozciągnionem teraz zostało w osobnej umowie także na mieszkańców Bośnii i Hercegowiny.

Nowoje Wremja utrzymuje, że wszelkie pogłoski o reformach wojskowych w Rossyi w rzeczywistości redukują się do zmniejszenia liczby okręgów wojskowych.

Zapewniają, że w ministerstwie wojny silnie popieranym jest projekt przedłużenia obowiązkowej służby wojskowej osób kończących wyższe zakłady naukowe z pół roku na półtora roku.

Nowosti zaprzeczają stanowczo wieści podanej przez *Nowoje Wremja*, jakoby były serbski metropolita Michał miał być powołanym na członka synodu petersburskiego.

Z Hagi donoszą, że minister skarbu oświadczył w Izbie, że przed otrzymaniem rezultatu narad konferencyi monetarnej, która ma się odbyć w kwietniu roku przyszłego, nie może zaproponować żadnych środków dla przeszkodzenia wywozowi za granicę złota z Holandyi, który przynosi znaczną szkodę holenderskiemu systemowi monetarnemu. Jeżeli konferencya się oświadczy za systemem podwójnej waluty, to Holandya będzie zmuszoną albo z ogromnemi kosztami wycofać srebro z obiegu, albo też poprzestać wyłącznie na walucie srebrnej.

Stosownie do życzenia ministra handlu Rouviera francuska Izba deputowanych przed odroczeniem się załatwi jeszcze traktaty handlowe, zawarte z Włochami i Belgią. Pierwszeństwo ma być dane traktatowi francusko-włoskiemu.

Odroczenie Izb francuskich nastąpi wkrótce, ale w każdym razie już nie w ciągu bieżącego tygodnia.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby deputowanych Clovis Hughes ze skrajnej lewicy interpelował ministra sprawiedliwości w przedmiocie zamianowania sędziów pokoju na wyspie Korsyce. Mowca oskarżał rząd, że nominacye sędziów przedsięwzięte zostały jedynie w celu poparcia kandydatury na deputowanego Emanuela Arsene, stronnika obecnego ministerstwa. Minister sprawiedliwości oświadczył, że sędziowie pokoju zostali usunięci za to, że się mieszali do agitacyi wyborczej, co im jako urzędnikom było zabronionem.

Gambetta był obecny na posiedzeniu, nie złożył jednak wniosków żądających kredytów dla dwóch nowych ministrów, chociaż się tego spodziewano.

Następne posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się we czwartek.

W dyskusyi nad kredytami na wyprawę tunetańską interpelować będzie rząd deputowany Duvignier.

Posłem francuskim w Rzymie zostanie prawdopodobnie Floquet ze stronnictwa unii republikańskiej.

Były poseł w Berlinie hr. Saint-Vallier miał wczoraj wyjechać do Berlina dla doręczenia listów odwołujących i zdania kierownictwa ambasady na pierwszego sekretarza de Balloy.

Jeden z telegramów paryskich donosi, że Gambetta przygotowuje nowy okólnik do reprezentantów zagranicznych, zapewniający o pokojowym kierunku polityki francuskiej i zapowiadający ścisłe wykonanie traktatu tunetańskiego

W senacie francuskim przygotowują silny atak przeciw rządowi przy sposobności kredytów na wyprawę tunetańską. Kierownictwo wojskowe, gospodarka finansowa i polityka rządu mają być przedmiotem krytyki, którą podzielili pomiędzy siebie senatorowie Buffet, Bucher, Juliusz Simon i ks. Broglie.

Dziś ma się odbyć w Paryżu ceremonialne przyjęcie posłów przez Gambettę.

Arcybiskup paryski Guibert po dłuższym posłuchaniu u prezydenta Grévy wyjechał do Rzymu dla naradzenia się z Kuryą nad postawą, jaką ma przyjąć duchowieństwo względem nowego gabinetu, w którym ministrem oścież cenia jest Paweł Bert.

Dzienniki podają niektóre szczegóły o zamierzonej przez Gambettę reformie sądownictwa we Francyi. Środek ciężkości sądownictwa, który obecnie stanowią trybunały pierwszej instancyi, stanowić będą według projektu prezesa nowego gabinetu sędziowie pokoju, za czem pójdzie szybki i tani wymiar sprawiedliwości. W tym celu kompetencya sędziów pokoju zostanie znacznie rozszerzoną, a płace ich będą podwyższone do 12 a nawet 14.000 fr. rocznie. Naturalnie przyszli sędziowie pokoju będą musieli posiadać wyższy stopień fachowego wykształcenia niż obecnie, zwłaszcza na prowincyi. Trzej sędziowie pokoju urzędujący w jednym okręgu stanowić będą trybunał drugiej instancyi dla wyroków wydawanych przez pojedynczych sędziów, a oprócz tego utrzymane zostaną wyższe sądy apelacyjne o zredukowanym personalu. Dla wprowadzenia w wykonanie tej reformy potrzeba będzie znowu zawiesić na czas pewien nieodwołalność sędziów, ażeby módz usunąć sędziów zbytecznych lub nieodpowiednich, a przy sposobności także niedogodnych ze względu na wyznawane opinie polityczne.

Z placu boju w Tunisie generał Saussier donosi pod d. 18 b. m., że powstańcy pobici w dniu 13 b. m. pozostawiając znaczną ilość bydła, uciekli w nieładzie na drogę do Gabesu, którą odbywa pochód generał Logerot. Saussier w d. 18 b. m. przybył do Cerminia o dwa dni marszu od Gaffy. Mieszkańcy tego ostatniego miasta wysłali naprzeciw niemu deputacyę z oznajmieniem poddania się. Powstańcy uchodzą w kierunku południowo-wschodnim.

Kolumna generała Forgemol w dalszym pochodzie przez południowy Tunis ku zachodowi, to jest ku granicy algierskiej, pobiła i rozproszyła znaczny oddział powstańców, wzięła licznych jeńców i 115.000 baranów.

Depesza generała Delbeqcue z dn. 19 b. m. donosi o przybyciu jego do Mogharfukani. Miejsce to wojska francuskie zastały opuszczonem. Moghar ma być zburzony.

W tym tygodniu jeszcze ma być wysłana do Tunisu nowa brygada wojska. Po jej przybyciu armia okupacyjna będzie dość silną, aby obsadzić załogami ważniejsze miasta, na co potrzeba około 20000 ludzi.

Od kilku już tygodni stan Irlandyi z powodu ogłoszenia bilu reformy gruntowej zdaje się polepszać, obecnie jednak donoszą znowu o kilku ważniejszych przestępstwach agraryjnych, jak zabójstwa, podpalania, kalecenie inwentarza należącego do osób, które się nie stosują do rozporządzeń ligi itp.

Sycylijczyk Marcalusa, który rzucił z galeryi rewolwer do sali posiedzeń włoskiej Izby deputowanych, jak się okazuje ze śledztwa, przybył do Rzymu prosto z Sycylji z listem polecającym deputowanego Borio, i chciał prosić ministra Depretisa, ażeby uwolnił go z pod policyjnego dozoru i zniósł wyrok skazujący go na wygnanie z rodzinnego miasta, jak twierdzi, niesłusznie. Nie mogąc uzyskać posłuchania u ministra udał się na policyę, prosząc, ażeby go aresztowano, gdyż obawia się, aby nie popełnił jakiego rozpaczliwego czynu, a gdy temu żądaniu nie uczyniono zadość, udał się do Izby i rzucił na salę rewolwer nabity sześcioma kulami.

Komisya finansowa turecko-rossyjska odbyła w niedzielę krótkie posiedzenie, przed którem poseł rossyjski Nowikow miał dłuższą konferencyę z Saidem-baszą. Na posiedzeniu rozbierano kwestyę gwarancyi, która jednak nie posunęła się dalej, ponieważ delegaci tureccy znowu odroczyli odpowiedź. Nowikow wykazywał ponownie, że rozszerzenie gwarancyj danych posiadaczom obligacyi długu tureckiego przeciwnem jest oświadczeniu Szuwałowa, złożonemu na kongresie berlińskim, które odnosiło się tylko do pierwotnych gwarancyj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 22 listopada. Rada związkowa na podstawie ustawy o socyalistach uchwaliła dzisiaj przedłużenie jeszcze na rok jeden małego stanu oblężenia w Berlinie.

Monachium, 22 listopada. Sesya sejmowa została przedłużona do 31 listopada.

Rzym, 22 listopada., Zapewniają że najbliższe rozdawnictwo kapeluszy kardynalskich odbędzie się w tygodniu poprzedzającym Boże Narodzenie. Jednocześnie prekonizowani będą arcybiskupi Algieru, Sewilli, Kolonii i Wiednia. Dalsze promocye wyższych dostojników duchownych nastąpią zapewne w marcu i wtedy zamianowanym będzie patryarcha wenecki, oraz arcybiskupi neapolitański i dubliński.

Dotychczas 360 członków episkopatu zapowiedziało swą obecność na uroczystości kanonizacyjnej, odbyć się mającej d. 8 grudnia. Papież oglądał wczoraj daleko już posu-

nięte roboty przygotowawcze w sali przeznaczonej na ceremonię.

Paryż, 22 listopada. W komisyi wybranej dla rozbioru zażądanych kredytów na wyprawę tunetańską Gambetta oświadczył, że polityka gabinetu w sprawie Tunisu opiera się na uchwalonym d. 9 listopada r. b. porządku dziennym. Wszystkie dalsze środki będą Izbie uprzednio przedstawiane. Rząd w sobotę zażąda nowych kredytów na wydatki grudniowe, co się zaś tyczy finansowej gospodarki poprzedniego gabinetu, obecne ministerstwo nie czuje się obowiązanem do wyrażania się o niej bądź z pochwałą, bądź też z naganą.

Petersburg, 22 listopada. *Journal de St. Petersbourg* mówi o nominacyi hr. Kalnoky, wyrażając największe zadowolenie, że mąż, posiadający tak znakomite zalety wytrawnego dyplomaty, objął kierunek spraw zagranicznych sąsiedniego państwa.

Wiedeń, 23 listopada. (*Tel. pr.*) Do *Tagblattu* donoszą z Petersburga, że wydanem zostało polecenie, aby do dnia 1go maja ukończono przygotowania do koronacyi.

Wiedeń, 23 listopada. (*Tel. pr.*) Wczoraj na posiedzeniu klubu czeskiego odczytanem zostało pismo ks. Alfreda Lichtensteina, donoszące o utworzeniu klubu środka i wyborze Lienbachera przewodniczącym, oraz proszące klub czeski, ażeby przyjął to do wiadomości i zapewniające, że członkowie klubu środka będą i nadal gotowi popierać interesa klubu czeskiego. Podobneż pismo odczytanem zostało także w klubie stronnictwa prawa.

Izbie deputowanych wkrótce zostanie przedłożony wniosek, mający na celu ochronę portu tryesteńskiego przeciw zagrażającej konkurencyi innych portów.

Wiedeń, 23 listopada. Wczorajszy peszteński pociąg pospieszny, który o godzinie 7 minucie 22 miał przybyć do Wiednia, wykoleił się pomiędzy stacyami Schönfeld i Lassee. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, tylko maszynista i jeden pasażer zostali lekko uszkodzeni. Najj. Pan, który o godz. 8 min. 25 miał wyjechać z Gödöllö, w skutek spowodowanego przez ten wypadek zatamowania drogi, był zniewolony objeżdżać tę część koleją północną i dlatego dopiero o godzinie kwadrans na jedenastą mógł wyjechać. Pasażerowie wykolejonego pociągu przybyli do Wiednia dopiero rano pociągiem pomocniczym.

Berlin, 23 listopada. (*Tel pryw.*) *Nat. Ztg.* mówi, że celem niedawnej podróży Gambetty do Niemiec było spotkanie się z pewnym znakomitym rossyjskim mężem stanu na granicy rossyjskiej.

Post również pozwala w artykule wstępnym domyślać się celu podróży Gambetty i mówi. że Francya nie uczyni żadnego kroku niepokojącego, wie bowiem, że w niejednym względzie naturalnego biegu rzeczy niepodobna powstrzymać i wyczekuje na to.

Rzym, 23 listopada. (*Tel pryw.*) W kołach najlepiej zawiadomionych zapewniają, że Najj. Cesarz Austryi złoży królowi włoskiemu rewizytę jeszcze w tym roku. Miejscem zjazdu ma być Turyn lub Monza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 listopada 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 179·75 Węg. akcye kredyt. 360 —. Akcye anglo-austr. 153·—, Akcye banku Union 142 20 Akcye kolei Karola Ludwika 305 50, Akcye kolei północnej 239·25, Akcye kolei południowej 147·25, Akcye kolei Alföld. 174·50. Akcye kolei Elżbiety 216·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej, 167·75, Wiedeńskie losy 132·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 112·80, Losy tureckie 25·25, Węgierska renta 119·60, Akcye banku związkowego 139·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26—, Węgierskie losy 125·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 22 listopada. 1881, godz. 5 min. 47. Akcye kredytowe 361 50, Anglo-Austryackie, —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 305·50, Południowa —.— Renta papierowa 77·07, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 10[illegible]·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·39— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 listopada 1881, 10 godź. m. 45. Akcye kredytowe 359·10, Anglo-Austr. 152.50, Akcye banku Union 141·50, Kolej Karola Lud. 303·75, Południowa 145·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·39½, Rubel papierowy. 1·26 —. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 22 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.20 do 12·80 zł., żyto 9·30 do 9·70 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·— do 34 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·40 do 12·42 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 239·— m., żyto —·— m., spirytus 56·70 m., olej rzepakowy [illegible]1·80 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 64·75 fr. olej rzepakowy 81·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirusy —.—. kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 listopada

Hotel George'a.

Pp O. Schnell z Firlejówki G. Pierre z Kołomyi K Jordan z Stuttgardu

Hotel Langa.

Pp F. Jalner. z Złoczowa E Burkowski z Krakowa. A. Kohn z Wiednia W. Deutsch z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. I Ru z z Paryża. Z Leńczewski z Bohorodczan.

Hotel Europejski.

Pp. H Czajkowski z Bóbrki. F. Koszowski z Majdanu E. Regenstreif z Czerni wiec.

Hotel Angielski.

Pp. F. Gó.ski z Chinowic J. Teodorowicz z Rusowa. A. Soroczyński z Ch'iwczan. Dr. L Heyne z Złoczowa. F. Pluschek z Złoczowa. S Łodyński z Nahorrec. W. Bieliński z Podola ross

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23 listopada 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 742.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.0°C. Psychrometr wilgotny — 1.4°C. Prężność pary 4.7mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 1. Wiatr SW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 1.6° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 769.2mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

[D]ziennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 listopada 188[1]

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306	309 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177 50	180 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
" " " 4 pr. w. a.	96 70	97 70
" " " 5 pr. okresowe	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
" " " 5 pr. w. a.	99 —	100 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	102 —
" " " " 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 75	101 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 75	22 75
" " Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 53	5 63
Napoleondor	9 35	9 45
Półimperyał	9 60	9 74
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
" " papierowy	1 24½	1 26½
100 marek niemieckich	57 70	58 40
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 85	100 25

(bez kuponu; bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1[illegible] listopada 1881

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	77 05	77 20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 90	78.10
kwiecień-październik	78.—	78.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132 80	133 30
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	134.25
" " 1864 po 100 zł.	174 25	174.75
" " 1864 po 50 zł.	173 —	174 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.75	143 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotna 1882 5 pr.	100 60	100 90
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95 10	95 25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	93 65	93.70
2. Obligacye indemn. 5 % (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.	101 —
Galicyi	101 —	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.—	99 75
Węgier	99.25	99 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. wpł. zł. 12[illegible]	153.75	154.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364.50	364 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	885	
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	834	836
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi parowej po 500 zł. m.	565.—	566 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	216 50	217.50
Kol. Preszów-Tarn. ([illegible])	—.—	—.—
P[illegible]	400	2403

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309.50	310.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	177.25	177.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	323.75	324.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	150.75	151.25
[illegible] kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.25	167.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
" " " premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	106.—
" " " " w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97. —
" " " " " po 5 proct	100.50	101.50
" " " " " po 5 proct 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102 —	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 40	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98 —	99.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	101.85	102 75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94 —	94.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.25	92.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.
" " po 100 zł. w. a.	101.—	101.75
Kol. gal. Kar. Lud emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.40	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 [illegible] 865	94.30	94.70
" " w srebrze z r. 1867	99.75	10025
" " z r. 1868	95.—	95.25
" " z r. 187[illegible]	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 [illegible]	92.80	93.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	179 50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k	39 50	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	112 50	113. —

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	17.50
Losy miasta Krakowa	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	39.50	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m k	128.—	129.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	66 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft.	118.40	118 80
Paryż za 100 fr	46 90 —	46.95.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62 —
" pełnej wagi	5.62.—	5.64 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39 —	9.40 —
Rossyjski imperyał	9.65.—	9.67.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 listopada 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	10
" " " w srebrze	77	95
Renta w złocie	93	75
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	843	—
" " kredytowego	861	80
Londyn	118	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	39—
Dukat cesarski	5	59
100 marek niemieckich	58	05

Dziennik Urzędowy.

(8020 3—3) L. 14679. Celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 158 zł. 53 ct. z pn., odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach w dniach 19 grudnia 1881, 23 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej lk 8 i 10 w Wiejchnej położonej, dłużników Wasyla Gelity i Teodora Powandy własnej, na których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania, którą w kwocie 600 zł. a w. ustanowiono lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt zastawniczy opisania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice dnia 21 października 1881.

(8103 3—3) **Edykt**

L. 3471 Celem zaspokojenia pretensyi Elżbiety 1go Moos 2go Schneidrowej i małoletnich Katarzyny, Karoliny, Elżbiety i Doroty Moosów w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym c k. sądzie w dniach 15 grudnia 1881, 18 stycznia i 15 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k 33 w Rytrze położonej, wedle ksiąg gruntowych ingrosacyjnych Jana i Elżbiety Tomasiaków własnej.

Cena wywołania wynosi 2049 zł. a wadyum 205 zł. Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzyciel, którymby rezolucya sprzedaży dozwalająca, z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata dra Leona Bersona w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz dnia 12 sierpnia 1881.

(8086) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift mit der Aufschrift „An das österreichische Volk" beginnend mit den Worten „Seht vor uns liegt", endigend mit „Lebensgenuß hergestellt wird", das Verbrechen nach § 58 c und § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10 November 1881

Weittenhiller m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. österr. Oberlandesgericht in Wien hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Ried wider daß Erkenntniß des k. k. Kreis- als Preßgerichtes Ried vom 11 October 1881. Z 6206, die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift „Rieder Wochenblatt" Nr. 74 vom 24 September 1881 wegen des Artikels „Abgeordneter Klinkosch vor seinen Wählern" als den Thatbestand nach § 65 lit. a und 300 St. G. begründend verboten.

K. k. Kreisgericht Ried, am 5 Novem. 1881.

(8162 1—3) **Obwieszczenie**

L. 4909. W dniach 16 grudnia 1881, 19 stycznia i 21 lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 21 w Hoszowie położonej dłużnika Grzegorza Popiela własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kr-dyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność tą za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie Cena szacunkowa 400 zł

Wadyum 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 5 lipca 1881.

(8088 1 3) **Edykt.**

L. 25439. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 30 czerwca 1880 l. 16002 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

1. Zimnawoda i Kaltwasser,
2. Rudno i Karczmarskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w miej. del. Sek. II we Lwowie.
3. Lubień wielki,
4. Zakład kąpielowy Lubieński,
5. Kuderawa,
6. Dębowa-Dolina (majętności 3, 4, 5, 6, położone w gminie katastralnej Lubień wielki),
7. Doliniany,
8. Popiele (majętności 7, 8, położone w gminie katast. Doliniany),
9. Leśniowice,
10. Obroczyn,
11. Dobrzany,
12. Uherce niezabitowskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku
13. Nikonkowice,
14. Eichhof (majętności 13, 14, w gminie katastr. Nikonkowice),
15. Polana,
16. Lubiana z Leidenfeldem czyli Lindenfeldem, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
17. Żołtańce,
18. Pieczychwosty w okręgu c k. sądu powiatowego w Kulikowie,
19 Łukawiec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie,
20. Lubicza kamerale w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie,
21. Korczyn czyli Korszyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu.
22. Chlewczany,
23. Romanówka,
24. Leopoldynów (majętności 22, 23, 24, w gminie katast. Chlewczany),
25. Wasylów wielkie,
26. Choronów,
27. Tehlow,
28. Seminów (majętności 27, 28, w gminie katastr. Tehlow) w okręgu c k. sądu powiatowego w Uhnowie.
29. Sopów.
30. Słobudka leśna I,
31. „ „ II,
32. „ „ III,
33. Puhary czyli Czeremchowszczyzna lub Czerewiechowszczyzna (majętności 30, 31, 32, 33, w gminie katastr. Słobudka leśna),
34. Tłumaczyk w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Kołomyi.
35. Byków,
36. Nowosiółki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
37. Czelatycze połowa,
38. „ $^1/_3$ część z połowy także „Kowalskiego“ zwana,
39. Czelatycze $^1/_3$ część z połowy także „Józefowicza“ zwana,
40. Czelatycze $^1/_3$ część z połowy także „Selwarzowej“ zwana (majętności 37, 38, 39 i 40 w gminie katastr. Czelatycze),
41. Hawłowice górne,
42. Pelkinie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu.
43. Jaćmierz,
44. Posada niżna czyli dolna przyległość do Jaćmierza (majętności 43, 44, w gminie katastr. Jaćmierzy),
45. Bażanówka,
46. Zagórz,
47. „ obecnie „klasztorne“ zwane,
48. „ (in villa fundus certus. majętności 46, 47, 48 w gminie katastr. Zagórz) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
49. Grabownica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brzozowie
50. Makowa (nationale) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Dobromilu.
51. Hoszew w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
52. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 43 pag. 459,
53. Część Uherce Błażowszczyzna, Jakobowszczyzna, Chylinszczyzna, Komarniczyzna, Strzeleczyzna zwana Dom. 31 p. 461.
54. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 77 pag. 233,
55. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 466 pag. 345,
56. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 56 pag 299,
57. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 490 pag. 190,
58. Niwa za Czukiewką Dom. 499 pag 425,
59. Część Uherce zapłatyńskie Dom. 63 pag. 7,
60. „Grunta“ reszty części Uherce zapłatyńskie zwanej Niedzwiedczyzna, Chylinszczyzna Dom 504 pag. 291,
61. Kompleks gruntowy z części Uherce zapłatyńskie zwanej Niedzwiedczyzna czyli Chylińszczyzna (majętności pod poz. 52 do 61 położone w gminie katastr Uherce zapłatyńskie),
62. Sadkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d w Samborze.
63. Mosty,
64. Harbacze część Dom. 67 pag. 389,
65. „ „ „ 48 „ 33,
66. „ „ „ 77 „ 127,
67. „ „ „ 62 „ 97 (majętności 64, 65, 66, 67 w gminie katastr. Horbacze) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Komarnie.
68. Wisłowice Dom 60 pag. 197,
69 „ część „ 60 „ 189,
70 „ „ „ 60 „ 193, (majętności 68, 69, 70 w gminie katastralnej Wisłowice) w okręgu c. k sądu powiatowego w Rudkach.
71. Grodowice,
72 Laszki murowane Dom. 34 pag 435,
73. Laszki wieś Dom 89 pag. 103 (majętności 72, 73 w gminie katastralnej Laszki murowane),
74. Suszyca wielka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starejsoli.
75. Kondratów przyległość do Podbuża w okręgu c. k. sądu powiatowego w Turce.
76. Łukawica wyżna czyli górna Dom. 69 pag. 221
77 Łukawica Dom, 48 pag 191 (majętności 76, 77 w gminie katastralnej Łukawica górna)
78. Łukawica niżna,
79. Hołobutów,
80. Stanków,
81. Falicz (majętności 80 81 w gminie katastr. Stanków z miejscowościami Falicz i kolonią Piła) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju.
82. Pojło w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu,
83. Stulsko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie,
84. Babin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie.
85. Radcza,
86 Pawełcze,
87. Maydan, Huta nowa i stara i Hucisko stare (położone w gminie katastr. Majdan) w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d w Stanisławowie.
88. Dubowce i Dekowa (położona w gminie katastralnej Dubowce) w okręgu c k. sądu powiatowego w Haliczu.
89. Pałahicze,
90. Pałahicze-kasztelania,
91. Pałahicze-Tłumackie (majętności 89, 90, 91 w gminie katastralnej Pałahicze) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu.
92 Krzywotuły nowe, Krzywotuły stare i Krasiłówka (położona w gminie katastralnej Krzywotuły nowe z miejscowościami Krzywotuły stare i Krasiłówka) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmieni y.
93 Romanówka,
94. Karamanda,
95 Kłopotówka (majętności 93, 94 95 w gminie katastralnej Romanówki) w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Tarnopolu.
96. Ostalce,
97. Łuczka,
98. Myszkowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach.
99. Skomorosze,
100. Młyniska w okręgu c. k. sądu powiatowego w Budzanowie.
101. Zwinia z.
102 Szumanówka (majętności 101, 102 w gminie katastralnej Zwiniacz) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Czortkowie
103 Wierzchowce przyległość do Czortkowa w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcu.
104. Ostrowiec polny czyli Ostrowczyk,
105. Skwarzawa,
106. Jasionowce,
107 Lackie małe w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Złoczowie.
108. Boratyn,
109. Folwarki małe,
110. Pole orne w obrębie gminy Folwarki małe (majętności 109, 110 w gminie katastralnej Folwarki małe) w okręgu c k. sądu powiatowego w Brodach.
111. Konty,
112. Brachówka (majętności 111, 112 w gminie katastralnej Konty) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Olesku.
113. Podhajczyki,
114. Młynowce,
115. Grabkowce (majętności 114, 115 w gminie katastralnej Młynowce z Grabkowcami) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zborowie.
116. Dzwinogród,
117. Łopuszna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce
118 Niemszyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
119 Wyspa w gminie katastralnej Wyspa,
120. Podgrodzie w okręgu c, k. sądu powiatowego w Rohatynie

II. Dla posiadłości mniejszych w gminie katastralnej.

1. Zimnawoda z kolonią Kaltwasser w okręgu c. k sądu powiatowego w miej. del. Sek. II we Lwowie.
2 Lubień wielki,
3. Doliniany z Popielami,
4 Leśniowice,
5. Obroszyn,
6. Dobrzany,
7. Uherce niezabitowskie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku.
8 Nikonkowice z miejscow. Eichof,
9 Polana,
10. Lubiana z kolonią Lindenfeld w okręgu c k sądu powiatowego w Szczercu.
11. Żołtańce,
12. Pieczychwosty w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie
13. Łukawiec w okręgu c k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
14. Lubycza kamerale (składająca się z dwóch gmin podatkowych t. j. Lubycza miasteczko i Lubyza wieś) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie
15. Korczyn, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
16 Chlewczany z miejscowościami Romanówka i Leopoldynów,
17. Wasylów wielki,
18 Choronów z kolonią Brückenthal,
19, Tehlow, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
20. Sopów,
21 Słobudka leśna
22. Tłumaczyk, podlegających c k. sądowi powiatowemu m. d. w Kołomyi.
23. Byków,
24. Nowosiółki, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Przemyślu.
25. Czelatycze,
26. Hawłowice górne,
27. Pełkinie, podlegających c k sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
28 Jaćmierz z przyległością Posada jaćmierska dolna,
29. Bażanówka,
30. Zagórz, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
31. Grabowica podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Brzozowie,
32. Makowa z kolonią Makowa podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Dobromilu
33 Hoszew podlegającej c k. sądowi powiatowemu w Lisku.
34. Uherce zapłatyńskie,
35. Sadkowice, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Samborze.
36. Mosty z miejscowościami Dniestrzyk i Świniecza,
37. Horbacze, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
38 Wisłowice, podlegającej c k. sądowi powiatowemu w Rudkach
39 Grodowice,
40 Laszki murowane,
41 Suszyca wielka, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli
42 Kondratów podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Turce.
43. Lukawica górna,
44. Lukawica niżna,
45 Hołobutów,
46 Stanków z miejscowością Falisz i kolonią Piła, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
47. Pojło, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kałuszu,
48 Stulsko z miejscow. Wola wielka i Wola mała podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
49 Babin z miejscow. Babin średni, Babin zarzeczny i Kudłatówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
50 Radcza,
51 Pawełcze,
52. Majdan z Hutą starą i nową i Huciskiem, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Stanisławowie
53. Posiecz Majdan podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bochorodczanach,
54. Dubowce z przyl., Dekowa podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu,
55, Pałahicze podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu
56. Krzywotuły nowe z miejscowościami Krzywotuły stare i Krasiłówka podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
57 Romanówka podlegającej c. k. sądowi powiatowemu m d. w Tarnopolu.
58. Ostalce,
59 Łuczka,
60 Myszkowice, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikulińcach
61. Skomorocze,
62. Młyniska,
63. Zwiniacz, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
64. Wierzchowce, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
65. Kossów podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Czortkowie.
66 Płuchów z koloniami Kazimirówka i Bronisławówka,
67. Ostrowczyk polny,
68. Skwarzawa,
69 Jasionowce,
70. Łackie małe, podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Złoczowie.
71. Boratyn,
72. Folwarki małe podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Broda h.
73. Konty z miejscowościami Brachówka podjegającej c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
74. Podhajczyki,
75 Młynowce z Grabkowcami, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie.
76. Dzwinogród,
77. Łopuszna, podlegającej c. k sądowi powiatowemu w Bóbrce.
78. Niemszyn podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie,
79. Kozowa podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kozowej.
80. Podgrodzie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami grntowemi objętych z dniem 1 września 1881 upłynął

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 czerwca 1882 a to, co do majętności tabularnych pod I 1 do 28 do c k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 29 do 34 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 35 do 51 do c. k sądu powiatowego w Przemyślu, pod I 52 do 84 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 85 do 92 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 93 do 103 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 104 do 120 do c k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 28 września 1881.

(8148 1—3) **Edykt.**

L. 3225. C k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Morgensterna w kwocie 250 złr. w. a. z przynal. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 grudnia 1881, 23 stycznia i 13 lutego 1882 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności tabularnej Józefa Galkowskiego pod l. k. 14 w Suszczynie na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 3020 zł w a

Wadyum 302 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut sądowej registraturze

Mikulince dnia 9 września 1881.

(8151 1—3) **Edykt.**

L. 4468. W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Dobry Gottdankowej w kwocie 112 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 77/192 części realności pod nr. 68 wykazem hipotecznym nr. 29 księgi głównej gminy Biały objętej spadkobiorców ś. p. Maryanny Grzebykowej własnej w dniach: 22 grudnia 1881, 23 stycznia, i 23 lutego 1882, każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 184 zł.

Wadyum 18 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 20 sierpnia 1881

(8128 3—3) 16942)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od wina i moszczu w okręgach dzierżawnych Drohobycz na rok kalendarzowy 1882 lub też 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze na dniu 6 grudnia 1881 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 1921 zł. 20 ct.

Wadyum składać się mające wynosi 10 pr. ceny wywołania

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winne być wniesione do godziny rozpoczęcia licytacyi do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze i w nadzorach straży skarbowej w Samborze i w Drohobyczu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor dnia 18 listopada 1881.

(8132 2—3)

Kundmachung.

Z 3555. Zwischen Stanislau und Buczacz wird eine tägliche Packfahrt in Verkehr gesetzt, welche zum ersten Male von Stanislau am 1 Dezember d J., von Buczacz am 2 Dezember ausgehen wird — Die Cours-Ordnung ist folgende:

Von Stanislau	um	11·—	Uhr	Nachts	Von Buczacz	um	7·—	Uhr	Abends
in Tyśmienica	„	12·30	„	„	in Monasterzyska	„	9·15	„	„
von „	„	12·40	„	„	von „	„	9 25	„	„
in Niżnów	„	III 10	„	Früh	in Niżnów	„	12 10	„	Nachts
von „	„	III·20	„	„	von „	„	12·20	„	„
in Monasterzyska	„	VI 5	„	„	in Tyśmienica	„	II 50	„	Früh
von „	„	VI·20	„	„	von „	„	III·—	„	„
in Buczacz	„	VIII 35	„	„	in Stanislau	„	IV·30	„	„

Ab aus Stanislau nach Ankunft der Züge Nr. 3 aus Lemberg, Nr. 6 aus Czernowitz und Nr 27/55 aus Stryj, wie auch der Cariolpost aus Nadwórna.

Influirt in Stanislau zu den Zügen Nr 5 nach Cze nowitz, Nr. 4 nach Lemberg und Nr 82/28 nach Stryj, endlich zur Cariolpost nach Nadwórna.

Die Zahl der zu dieser Packpost aufzunehmenden Reisenden ist auf eine Person eingeschränkt. Im Falle der Sitzabtretung durch den Conductenr, können zwei Reisende aufgenommen werden. Die Passagiersgebühr beträgt per Persohn und Myriametr 65 kr.

K. k. Post-Direction

Lemberg am 11 November 1881.

Obwieszczenie.

L. 13555. Na przestrzeni między Stanisławowem i Buczaczem zaprowadza się poczta pakunkowa, która po pierwszy raz z Stanisławowa dnia 1 grudnia, z Buczacza zaś dnia 2 grudnia b. r. w następującym porządku obiegać pocznie:

Z Stanisławowa	o godzinie	11·—	w nocy		Z Buczacza	o godzinie	7·—	wieczór	
w Tyśmienicy	„ „	12·30	„	„	w Monasterzyskach	„	9·15	„	
z „	„ „	12·40	„	„	z Monasterzysk	„	9.25	„	
w Niżniowie	„ „	III·10	rano		w Niżniowie	„ „	12·10	w nocy	
z Niżniowa	„ „	III·20	„	„	z Niżniowa	„ „	12·20	„	
w Monasterzyskach	„	VI·5	„	„	w Tyśmienicy	„ „	II·50	rano	
z Monasterzysk	„ „	V·20	„	„	z „	„ „	III·—	„	
w Buczaczu	„ „	VIII 35	„	„	w Stanisławowie	„	IV·30	„	

Odchodzi ze Stanisławowa po nadejściu pociągów Nr. 3 ze Lwowa, Nr. 6 z Czerniowiec i Nr. 27/55 ze Stryja, jako też poczty karyolkowej z Nadwórnej.

Przyłącza się w Stanisławowie do pociągów Nr. 5 do Czerniowiec, Nr. 4 do Lwowa i Nr. 82/28 do Stryja, jako też do poczty karyolkowej do Nadwórnej.

Przy tej jeździe może być tylko jeden a w razie odstąpienia miejsca konduktorskiego także drugi podróżny przyjętym. Należytość za podróż wynosi od jednej osoby i za jeden myriametr 65 centów. Co się niniejszem podaje do publicznej w adomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie dnia 11 listopada 1881.

L. 31665 C. k. powiat skarbowy w Kołomyi.

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina i rzezi bydła począwszy od 1 stycznia 1882 do 31 grudnia 1884 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat lub bez tegoż zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu

Liczba bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się: dnia	o godzinie	w
1	z 8 miejscowościami Borszczów	mięso	klasa taryfy III ustawa z dnia 16 czerwca 1877	1012	—	6 grudnia 1881	od 8 do 12 godziny przed południem	c. k. powiat. skarb. Dyrek. w Kołomyi
2	Mielnica z 25 miejscowościami	mięso	dtto	2319	—	6 grudnia 1881	dtto	
3	Tłuste z 15 miejscowościami	mięso	dtto	2550	—	7 grudnia 1881	dtto	
4	Uścieczko z 5 miejscowościami	mięso	dtto	1150	—	7 grudnia 1881	dtto	

Jako wadyum składa się 10 prc. wywołania, a resztę warunków przejrzeć można w dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 16 listopada 1881 (8176 2—3)

(8177 2—3) L 16992.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od wina i moszczu w okręgu dzierżawnym Sambor na rok kalendarzowy 1882 lub też 1883 i 1884, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze na dniu 6 grudnia 1881 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 1354 zł. 18 ct. Wadyum składać się mające wynosi 10 procent ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winny być wniesione do godziny rozpoczęcia licytacyi do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze. Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze i w Drohobyczu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor dnia 19 listopada 1881.

(8150 2—3) **Edykt**

L. 5577. Celem zaspokojenia wierzytelności Onyszka Teobimce w kwocie 25 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 51 w Nielipkowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużniczki Anny Pyrerak własnej w dniu 1 grudnia 1881 w dniu 12 stycznia i 16 lutego 1882 zawsze o godz. 9 rano w tutejszo sądowem zabudowaniu w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 121 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 12 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa 19 października 1881

(8165 2—3 **Kundmachung.**

Zl. 1614. Das k. k. Bezirksgericht in Tłuste macht bekannt, daß zur Hereinbringung der Forderung per 43 fl. ö. W. S. N. G die executive öffentliche Veräußerung des der Anna Skrypnyk gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realitätsantheils sub Nr. 65 in K.-szytowce zu Gunsten des Alter Goldapper auf 3 Terminen und zwar auf den 12 December 1881, 19 Jänner und 23 Februar 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem stattfinden wird, daß bei den ersten zwei Terminen diese Realität nur um, oder über dem Schätzungspreise bei dem dritten hingegeu Termine auch unter dem Schätzungspreise hietangegebeu werden wird.

Das Vadium beträgt 30 fl. ö. W Die übrigen Lizitationsbedingniße, dann das Protokoll der pfandweiseu Beschreibung und Schätzung der Realität können in der hg Registratur eingesehen werden.

K. k Bezirksgericht

Tłuste am 22 September 1881.

(8138 2—3) **Edykt.**

L. 27695. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 194 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek firmy „A. Schmadler“ a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. radcę sądu krajowego Łobaczewskiego a tymczasowym zarządcą masy Pana Adw. Dra Józefa Mochnackiego z substytucyą Pana adw. Dra Proppera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 grudnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 31stycznia 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 lutego 1882 o godz. 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 16 listopada 1881.

(8739 2—3) **Edykt**

L. 27793. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Saula Schmeilera kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. adjunkta sądu krajowego Łozińskiego, a tymczasowym zarządcą masy Pana Adw. Dra Schöna z substytucyą Pana Adw. Dra Horowitza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 7 grudnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 1 lutego 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 1 marca 1082 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyceile którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 17 listopada 1881.

(8115 2—3) **Edykt.**

L 7501. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Reizle Ungar, iż przeciw niej wniosła firma handlowa Rakower et Lindenbaum pozew pto 142 zł. 50 ct, który do rozprawy sumarycznej w dniu 2 grudnia 1881 o godz. 9 rano odbyć się mającej, zadekretowano i w tej sprawie dla niej p. Edwarda Stanisława Glasza kuratorem ustanowiono.

Wzywa się tedy Reizlę Ungarową, aby przed powyższym terminem środków dowodowych swemu kuratorowi dostarczyła lub sobie innego zastępcę obrała, w przeciwnym razie skutki złe stąd wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 22 września 1881.

L. 18896. (8173 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku komsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych za czas od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1882, lub też do końca grudnia 1884 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej wyznaczonym publiczna III licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winne być wniesione najdalej do 4 grudnia 1881 do godziny 2 po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie i u nadzorów c. k. straży skarbowej.

Przy tem nadmienia się, że okręg dzierżawny od mięsa Chodorów i Strzeliska nowe rozdziela się na dwa okręgi t j. Chodorów i Strzeliska nowe osobno

Liczba porządk.	Okręg dzierżawny	podatek od	Cena wywołania rocznego czynszu: od mięsa zł.	ct	od wina zł	ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 rano do 2 po południu z c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie
1	Gródek 47 miejscow.	mięsa w mieście Gródku według II a w przynależnych 46 miejscowościach według III klasy taryfowej	12444	39	—	-	5 grudnia 1881.
2	Rozdół z 13 miejscow.	mięsa według III klasy taryfowej	2728	77	—	—	
3	Dawidów z 8 miejsc.		155	—	—	—	
4	Chodorów z 31 miejs.		2000	-	—	—	
5	Strzeliska nowe z 19 miejscowościami		690	—	—	—	
6	Żółkiew	wina, moszczu winnego i owocowego	—		132	65	
7	Nawarya z 25 miejsc		—	-	9	—	
8	Nowesioło		—	—	12	—	
9	Wodniki		—	—	4	—	
10	Czerlany		—	—	6	—	

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 19 listopada 1881,

(7976 3—3) **Edykt.**

L. 4192. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Schmelki Liebermanna w kwocie 46 zł. z pn. realność pod Nk. 202 w Lipnicy położona Wojciecha Kwaśnika własna ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 10 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 790 zł. wadyum 79 zł. aw.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 17 października 1881.

(7975 2—3) **Edykt.**

L. 4106. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Feigi Ziment w kwocie 48 zł. z pn. realność pod N. wyk. hip. 307 i 340 w Cmolasie położona, Walentego Urbama własna ciało tabularne stanowią a w dniach 10 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1882 każdym razem o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 550 zł. aw.

Wadyum 55 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Kolbuszowa 26 października 1881.

(8096 3—3) **Edykt.**

L. 9855. Ogłasza się, że celem zaspokojenia wierzytelności Agnieszki i Agaty Suratów w kwocie 193 zł., odbędzie się w dniach: 20 grudnia 1881, 20 stycznia i 24 lutego 1882 zawsze o 10tej z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Żukowicach starych pod l. 183 Jana Janusia, l. 187 Wojciecha Pytla własnych.

Cena szacunkowa realność pod l. 183 wynosi 808 zł., zaś realności l. 187 kwotę 695 zł., wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Na pierwszych dwóch terminach realności te sprzedane będą za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy m. delegowany

Tarnów 1 września 1881.

(8097 3—3) **Edykt.**

L. 3965. C k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Michała Huculaka w kwocie 10 zł. 87 ct. w. a. z pn., w dniach 20 grudnia 1881, 17 stycznia 1882 i 28 lutego 1882, zawsze o godzinie 11tej przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyą sprzedaż realności Tekli Fiałkowskiej z Nowosiółki pod l. k. 25 położonej, ciało tabularne wykazem hipotecznym l. 141 księgi gruntowej Nowosiółka objęte stanowiącej, składającej się z parcel gruntowych liczbami katastralnemi 914 i 956 oznaczonych i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 75 zł, na trzecim terminie także i niżej takowej.

Wadyum wynosi 7 zł. 50 ct., reszta warunków akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 27 lipca 1881.

(8099 3—3) **Edykt.**

L. 3460. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niniejszem Leizora Margulesa, którego miejsce pobytu nie jest znane, że w sporze sumarycznym Izaaka Halpern przeciw niemu o 136 zł. 26 ct. w. a., wyznaczono kuratora w osobie pana Jana Nowotarskiego, któremu równocześnie dekret kuratorski doręczono i termin do rozprawy na dzień 14 grudnia 1881 o godzinie 9tej rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Leizora Margulesa, aby o swem miejscu pobytu sądowi doniósł, lub o ustanowieniu innego zastępcy sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie, rozprawa z powyższym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Rymanów dnia 12 sierpnia 1881.

(8069 3—3) **Edykt.**

L. 8473. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, że w dniach 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1882 roku odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o 10tej godzinie rano, egzekucyjna publiczna licytacya realności l. wyk. hip. 39 gminy Stara niwa objętej, na zaspokojenia pretensyi Michała Sokoła przeciw Franciszkowi i Katarzynie Pacześniakom pto. 200 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa: cena wywołania 2300 zł. w. a., wadyum 230 zł.

Resztę warunków, niemniej ekstrakt hipoteczny i protokół egzekucyjnego oszacowania mogą chęć kupna mający przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Rzeszów 20 października 1881.

(8068 3—3) **Edykt.**

L. 27734. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w sprawach cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie a mianowicie trzech rat zaległych w kwocie 126 zł. w. a., wraz z procentami zwłoki, pozostającego kapitału do spłacenia w kwocie 527 zł. 89 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 19 zł. 42 ct., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 stycznia 1882, 27 lutego i 27 marca 1882 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 17 w Czyżynach położonej na imię Maryanny z Bawolskich 1 Wyligałowej 2 Sojkowej i małoletnich Maryanny, Agaty, Ignacego, Katarzyny i Jana Wyligałów raintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 1500 zł., a wadyum 150 zł. w. a.

Wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Kraków dnia 20 października 1881.

(8062 3—3) **Edykt.**

L. 5621. Dnia 23 grudnia 1881, dnia 25 stycznia 1882 i dnia 23 lutego 1882, zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 129 w Tyśmienicy położonej, Katistrata Łohazy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Sary Pislreich w kwocie 108 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania jest 245 złr., zaś wadyum 24 zł. 50 ct w. a.

Gdyby w powyższych terminach realność ta za cenę powyższą sprzedaną być nie mogła, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24go lutego 1882 o godzinie 9tej rano.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, zaś względem wysokości zalegających podatków odsyła się chęć kupna mających do c. k. urzędu podatkowego w Tłumaczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyśmienica 2 września 1881.

(8063 3—3) **Edykt.**

L. 6575. Na dnin 28 grudnia 1881, na dniu 27 stycznia 1882 i dniu 24 lutego 1882 każdym razem o 10tej godzinie rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż parceli gruntowej Nr. top. 1737/1986 w Tyśmienicy położonej, leżącej masie po Danyle Hryniuk jako też Parasce Hryniuk własnej, na zaspokojenie pretensyi Fedora Kaczuraki Jakowa Matiaszów w kwocie 34 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 60 zł. w. a.

Zakład 6 zł. w. a., zaś resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k Sądu powiatowego.

Tyśmienica dnia 30 maja 1881.

(8028 3—3) **Edykt.**

L. 4430. C k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Chany Jakobi przeciw spadkobiercom śp Jana Krzyżanowskiego o 110 zł. w. a. z pn, ustanawia dla Adama Krzyżanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adwokata dra Reinesa z zastępstwem adwokata dra Bindera.

O tem zawiadamia się nieobecnego z wezwaniem, żeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielił lub innego obrońcę sobie ustanowił i o tem sądowi doniósł, w razie przeciwnym złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Rzeszów 20 października 1881.

L. 4762. (8075 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Michała Sleziaka 45 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyą sprzedaną będzie realność pod l. 196 w Szarem, do dłużników Józefa i Barbary Talików należąca, w trzech terminach 22 grudnia 1881, 29 stycznia i 28 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cene wywołana 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Milówka 22 sierpnia 1881.

L. 4290 (8076 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensy Samuela Silbersteina 14 zł 15 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą cztery kawałki gruntu we wsi Szare, do dłużnika Marcina Brączka należące, w trzech terminach 20 grudnia 1881, 21 stycznia 27 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Milówka 5 sierpnia 1881.

(8067 3—3) **Edykt.**

L. 13158. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wskutek wniesionej przez Józefę z Daneszów Zarzycką pod dniem 16 października r. b do l. 13158 prośby o uznanie nieobecnego Jana Nepomucyna 2im Zarzyckiego za zmarłego celem rozwiązania małżeństwa wzywa tegoż Jana Nepomucyna 2im Zarzyckiego, ażeby w przeciągu jednego roku od czasu trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w "Gazecie lwowskiej" począwszy w tutejszym sądzie stanął, lub innym sposobem o swoim życiu sądowi wiadomość udzielił, w przeciwnym bowiem razie za zmarłego uznanym zostanie.

Tarnów dnia 20 października 1881.

(8089 3—3) L. 52169

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacyi śp. Piotra Więcławskiego w rocznej kwocie po 150 zł. mianowicie:

a) dwóch stypendyów dla uczniów zawodu medycznego,

b) jednego stypendyum dla uczniów zawodu prawniczego,

c) jednego stypendyum dla uczniów zawodu technicznego,

rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1881.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko katolickiego, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwami szkolnemi i świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem ad a) wydziału lekarskiego, ad b) wydziału prawniczego, ad c) rektoratu szkoły politechnicznej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi śp. Piotra Więcławskiego.

Z c k Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 12 listopada 1881.

(8026 3—3) **Edykt.**

L. 5001. Sąd obwodowy ogłasza, że egzekucyjna sprzedaż dóbr Kasina wielka nastąpi w jednym terminie 6 lutego 1882 o godzinie 10 rano w sądzie odbyć się mającym i poniżej ceny wywołania 32195 zł. aw. jak i za jakąkolwiek bądź cenę: że wadyum zniża się do 1610 zł. aw. a reszta warunków 7 maja 1881 l. 2493 uchwalonych niezmienione zostają.

Nowy Sącz 24 września 1881.

(8102 3—3) **Edykt.**

L. 437. C. k sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie w dniu 13 grudnia 1881, 20 stycznia i w dniu 21 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż ruchomości pod l. 75 w Woli radłowskiej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego pto 250 zł.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów dnia 21 października 1881.

(8147 3—3) **Edykt.**

L. 2607. C. k. sąd w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Uszera Menczera w resztującej kwocie 221 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 grudnia 1881 9 stycznia i 6 lutego 1882 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej, Herscha Mühlrada pod l. k. 435 w Mikulińcach na pierwszych dwu terminach tylko zacenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1250 zł.

Wadyum 125 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mikulińce dnia 5 sierpnia 1881.

(7611 3—3) **Edikt.**

Zl. 43941. Das k. k. Landes-Gericht als Handels-Gericht in Lemberg giebt hiemit bekannt, daß in der Rechtssache des Abraham Menkes gegen die Nachlaßmasse des Wiktor Rodakowski und gegen Sigmund Rodakowski behufs Einbringung der Wechselsumme 500 fl. ö. W. sammt 6 prc, Zinsen vom 26 Mai 1867 den Gerichtskosten 13 fl. 60 kr. und 6 fl 22 kr. ö. W und den Exekutionskosten 16 fl. 86 kr., 17 fl. 1 kr. und 16 fl 96 kr. die öffentliche Feilbiethung jenes Theiles der im Lastenstande der Güter Nikłowice wie dom. 307 pag. 248 n. 62 on. Hypothezirten Summe pr 3150 fl., welche für den Sigmund Rodakowski nachintabulirt ist, bewilligt wurde, und daß diese Feilbiethung nur an einem Termine namentlich am 12 Dezember 1881 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts vorgenommen wird, bei welchem, der oberwöhnte Theil der Summe pr. 3150 fl. ö. W. auch unter dem Ausrufungspreise, um was immer für einen Preis verkauft werden wird

Das Vadium beträgt 50 fl. ö. W. Die weiteren Feilbiethungsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden

Diejenigen Gläubiger, welche nach dem 1 November 1880 ein Pfandrecht auf dem obenerwähnten Theil dieser Summe erlangt hätten oder denen der, diese Feilbiethung bewilligende Bescheid aus irgend welchem Grunde nicht rechtzeitig vor dem Feilbiethungstermine oder gar nicht zugestellt werden könnte, werden zu Händen des mit Substituirung der Advokaten Dr. Balko bestellten Courator Adw. Dr. Żukotyński verständigt

Lemberg am 15 October 1881

(8159 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3606 W dniach 13 grudnia 1881, 16 stycznia i 15 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n k. 37 subrep. 1 w Lipie położonej dłużnika Michajła Chomyn własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 300 zł., wadyum 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów dnia 20 maja 1881.

(8122 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6991. C. k. sąd powiadamia odnośnie do tu sąd. obwieszczenia z 10 maja 1881 l. 3536 ogłoszonego w Nr. 177—8—9 z 1881 roku iż na dniu 13 grudnia 1881*) o godzinie 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności i całego ogrodu z pod lk. 335. Sary Tessel własnych i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę pod ułatwiającymi warunkami w aktach do przeglądu zostającymi.

Krosno dnia 30 września 1881.

---

* w Gaz. Nr. 246 wydrukowano mylnie 3 grudnia zamiast 13 grudnia.

(8127 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 61379. W celu zabezpieczenia dostawy słupów kilometrowych na gościniec Brodzki i na drogę do Ponikwy w Złoczowskim okręgu budownczym, odbędzie się w dniu 15 grudnia 1881 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Złoczowie licytacya przez składanie ofert.

Cena fiskalna przedsiębiorstwa tego wynosi kwotę 298 zł. $30^1/_2$ ct.

Bliższe warunki dostawy powyższej a mianowicie: plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. od kwoty fiskalnej, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale także i literami, w powyższym terminie, n jpóźniej do godziny 12tej w południe, wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c, k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 11go listopada 1881.

(8166 2—3) **Edykt.**

L. 1982. C. k. Sąd powiatowy w Tłustem czyni wiadomo, że Jakób Weinberger jako wykazany cesyonaryusz Mojżesza Ber Strossowera w sprawie egzekucyjnej przeciw Dawidowi Herr pto 100 zł. a. w. z pn, uprasza o dozwolenie przymusowej publicznej sprzedaży realności pod nr. 308 w Tłustem położonej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika w Tłustem M. pod l. 308 położonej, w terminach dnia 28 listopada i 28 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie tylko za cenę lub wyżej ceny szacunkowej

Cena wywołania stanowi się sumę 1120 zł. w. a. 10 procent wadyum za tem 112 zł. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież extrakt tabularny leżą w tusądowej registraturze do przejrzenia

C. k Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 28 września 1881

(8172 2—3) L. 14617.

Ogłoszenie licytacyi.

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 11 listopada 1881 l. 12221 w urzędowej gazecie lwowskiej nr. 239 z roku 1881 umieszczonego, czyni się niniejszem wiadomo, iż w Nowosądeckiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu odbędzie się dnia 28 listopada 1881 publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Gorlickim z roczną ceną wywołania w kwocie 5117 zł. 18 ct., a w okręgu dzierżawnym Nowosądeckim z ceną wywołania w rocznej kwocie 11055 zł. a. w. na lata 1882, 1883 i 1884 warunkowo lub bezwarunkowo.

Resztę warunków mozna przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w c. k. nadzorach straży skarbowej c k Nowosądeckiej powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Nowy Sącz dnia 15 listopada 1881.

(8171 2—3) **Edykt.**

L. 3996. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach celem zaspokojenia sum 130 zł. 505 zł. 205 zł. 50 ct. 80 zł. 200 zł. z przynależytościami, Kazimierzowi Wiloryńskiemu jako cesyonaryuszowi spadkobierców Mateusza Gierczuszka, Tomasza Grządziela, Jakóba Wojtasa, Wojciecha Mędrysy i Józefa Mędrysy od Jana Szewczuka się należących, przedsięweźmie w dniu: 16 grudnia 1881 i w dniu 23 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 28 w Palczowicach położonej, wykazem hipotecznym 27 objętej, dłużnika Jana Szewczuka własnej.

Cena wywołania wynosi 758 zł.

Wadyum 75 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt egzekucyjnego oszacowania i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można

Wadowice 21 czerwca 1881.

L. 14712. (8197 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, iż przy zachowaniu warunków, ogłoszonych rozporządzeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 9 sierpnia 1881 l 36773 odbędzie się w lokalu tejże c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu na dniu 1 grudnia 1881 publiczna ustna licytacya w celu wydzierżawienia na rok 1882, lub 1882, 1883, albo też na lata 1882, 1883, 1884 następujących c k. ztacyj mytniczych pojedynczo, a to:

Liczba porząd.	Nazwa c. k. stacyi mytniczej	Nazwa gościńca	Myto		Cena wywoławcza
			drogowe za kilom.	mostowe wedle klasy	
1	Grybów drogowe	gościniec podkarpacki	16	—	2350
2	Gorlice Pachowka mostowe i drogowe	Zmigrodzko-Gorlicki gościniec wojskowy	16	II.	2100

następnego zaś dnia t. j 2 grudnia licytacya konkretalna.

Wadyum wynosi szóstą część ceny wywołania.

Pisemne oferty na tę licytacyę należy wnosić na ręce naczelnika c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu do 30 listopada do godziny 2 po południu.

Wreszcie bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu lub u nadzorów c. k. straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Nowy Sącz dnia 17 listopada 1881.

(8191 1—3) **Edykt.**

L. 6453. Przymusowa publiczna licytacya realności pod l k 10 w Beckersdorf położonej wedle wykazu hipotecznego Georga Cewe własność stanowiącej na pokrycie pretensyi Majera Segała z Podhajec w kwocie 70 zł w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 listopada, 14 grudnia 1881 i dnia 11 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Wadyum wynosi 338 zł. w. a.

Cena wywoławcza, oraz szacunkowa 3380 zł

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze, zaś stan bierny w tusądowych księgach hipotecznych przejrzeć można.

Z c k. sądu powiatowego.

Podhajce dnia 18 października 1881.

(8153 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9921. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 15go grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Jana Sabeli w ilości 89 zł. 5 ct. w. a. z. pn., przymusowa sprzedaż realności Józefa Dzbanuszka pod l. 32 w Bestwince.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Rozner.

Biała dnia 21 października 1881.

(7985 1—3) **Edykt.**

L. 3763. C. k. sąd powiatowy w Sanoku uwiadamia Leszka Spiewaka z miejsca pobytu nieznanego, iż dlań ustanowiono pana Dra Jana Gawła adwokata w Sanoku kuratorem w sprawie egzekucyjnej uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Annie i Mikołajowi Pawłowskim i Leszkowi Spiewakowi o 91 zł. 52 ct. z pn. z powodu dozwolonej egzekucyjnej sprzedaży realności dłużników pod l. k. 44 w Hłomczy położonej.

Wzywa się przeto Leszka Spiewaka ażeby wspomnionemu kuratorowi udzielił informacyę lub in ego swego zastępcę ustanowił i sądowi przedstawił.

Sanok dnia 30 sierpnia 1881.

L. 57444. (8200 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania siedmiu opróżnionych stypendyów z fundacyi ś. p, Wincentego Siemieńskiego przeznaczonych dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych po 100 zł. rocznie, a w braku tych dla uczni szkół ludowych w kwocie po 50 zł. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia b. r.

Ubiegający się o te stypendya winni wykazać:

1) że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i wielkiego księstwa krakowskiego, która w r. 1859 należała do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież że ich rodzice również są urodzeni w tej części Galicyi i narodowości polskiej, w którym celu winni przyłączyć do swych podań własną jakoteż swych rodziców metrykę chrztu,

2) wykazać jakie dotychczas odbyli nauki w szkołach publicznych i z jakim postępem

Obdarzeni pobierać będą stypendyum, dopó i uczęszczają do seminaryum nauczycielskiego lub do szkół ludowych, utracą je zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub stałego utrzymania.

Tylko w braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego nadane będą te stypendya uczniom szkół ludowych.

Stypendya dla tych uczni wynosić będą rocznie li tylko 50 zł.

Podania wniesione być mają w drodze właściwej Dyrekcyi szkolnej do kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11 listopada 1881.

(8146 1—3) **Edykt.**

L. 2698. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie resztującej 81 zł. 61 cent, w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 12go grudnia 1881, 16 stycznia i 6 lutego 1882, o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym nr. 2, w Baworowie położonego, własność Maksyma Baszniaka będącego, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyższą, na terminie zaś trzecim za jakąkolwiek cenę.

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wykazu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Jana Stadnika z Baworowa.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mikulińce dnia 5 sierpnia 1881.

(8145 1—3) **Edykt.**

L. 4079. C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelnoś i galic. Zakładu włościańskiego 15tu rat pożyczkowych po 3 zł. i resztującego kapitału w kwocie 50 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 12go grudnia 1881, 16go stycznia i 13 lutego 1882, o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej Leibisza Händlera pod l. k. 319 b. w Nastasowe, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 100 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Mikulińce dnia 31 grudnia 1880.

(8161 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3608 W dniach 13 grudnia 1881, 16 stycznia i 15 lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 14 w Bolechowie ruskim położonej dłużników Michała i Maryi Łatyków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 350 zł. wzgl. 266 zł. w a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej te że sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 20 maja 1881.

(8160 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3607. W dniach 13 grudnia 1881. 16 stycznia i 15 lutego lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 18 subrep. 15 w Lipie położonej dłużników Stefana i Fedora Jozefów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 187 zł. 51 ct. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 7 czerwca 1881.

(8185 1—3) **Edykt**

L. 1780. W c. k. Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 294 zł. a. w. z pn., na rzecz c k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 16 w Mistycach położonej, ciała tabularnego niemającej, Wasyla Dzikiego własnej, w trzech terminach a to w dniach 14 grudnia 1881, 25 stycznia i na dniu 1 marca 1882 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł. Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa Wisznia dnia 20 sierpnia 1881.

(8186 1—3) **Edykt**

L. 4460. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 187 zł. 51 ct. a w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l k. 25 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego nie mającej, dłużników masy nie objętej spadkowej Pawła Kristmanna i Wojciecha Kristmana własnej w trzech terminach a to w dniach 7 grudnia 1881, 11 stycznia i 15 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 350 zł. wadyum 35 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa Wisznia dnia 7 listopada 1881.

(8192 1—3) **Edykt**

L. 5109. W dniach 16 grudnia 1881, 19 stycznia i 16 lutego 1882 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 73 w Zdzarcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wojciecha Dykasa własnej, na rzecz Seliga Neumana względem kwoty 28 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł, wadyum 10 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 18 października 1881.

(8194 1—3) **Edykt**

L. 712. C. k. Sąd powiatowy Radłowski uskuteczni przymusową publiczną sprzedaż realności Jakóba i Maryanny Stąsków pod l. 154 w Borzęcinie położonej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego pto 131 zł. 55 ct. z pn., w trzech terminach dnia 15 grudnia 1881, dnia 19 stycznia i dnia 22 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 zł., wadyum 90 zł.

Radłów dnia 31 grudnia 1880.

(8196 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 52224. W celu wynajęcia domu na pomieszczenie Bursy w myśl uchwały Wys. Sejmu dla uczniów c. k. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie założyć się mającej, rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dom ten powinien zawierać więcej niż 20 lokalności mieszkalnych, między temi co najmniej trzy obszerniejsze sale, dalej 3 izby mieszkalne dla służby, obszerny lokal na kuchnię z pralnią, spiżarnię i magazyn bielizny.

Dom powinien być położony w miejscu suchem i zdrowem, w pewnej odległości od śródmieścia a niezbyt wielkiem oddaleniu od c k seminaryum nauczycielskiego męzkiego. Domy z ogródkiem albo z większym dziedzińcem będą miał pierwszenstwo przed innemi.

Oddanie wynajętego domu do dyspozycyi Wydziału krajowego nastąpić musi z dniem 1 lipca 1882. Właściciel zgodzi się na wykonanie kosztem funduszu krajowego ewentualnych adaptacyj, jakie ze względu na przeznaczenie budynku okażą się potrzebne.

Opieczętowane oferty wnosić należy do Wydziału krajowego w terminie do dnia 31 grudnia 1881 godziny 12 w południe. Do oferty dołączone być winno wadyum wynoszące pięć procentów żądanej ceny rocznego najmu.

Wydział krajowy zastrzega sobie prawo wybrania z pomiędzy wniesionych ofert tej, którą bez względu na cenę najmu za najodpowiedniejszą uzna. Na podstawie oferty spisany zostanie następnie formalny kontrakt, który ozna czy bliższe szczegóły i warunki, umowy.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księztwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 15 listopada 1881.

(8163 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5076. W dniach 16 grudnia 1881, 19 stycznia i 21 lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk 37—73/286 w Witwicy położonej dłużnika Stefana Krechowieckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 prz dpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowo 200 zł.

Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registrat.

C k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 6 lipca 1881.

(8189) **Ogłoszenie.**

L 5. Komisya hip zawiadamia wszystkich interesowanych, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Bieniszowice złożone zostały w sądzie powiatowym do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a w dniu 26 listopada 1881 i przed komisyą hipoteczną

Dąbrowa dnia 17 listopada 1881.

(8183) **Ogłoszenie.**

L. 3. C. k. Komisya hipoteczna przy Sądzie powiatowym w Kalwaryi ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katast. Stronie dnia 28 listopada 1881 rozpocznie.

Kto kolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Kalwarya dnia 19 listopada 1881.

(8157) **Obwieszczenie.**

L 15648. C. k sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdził w sprawie konkursowej Elki Blutreich dokonany po rozprawie likwidacyjnej na dniu 3 listopada 1881 wybór na członków rządu a to:

1 Józefa Kühdorfa na zarządcę masy;
2. Dr. Brodackiego na jego zastępcę,
tudzież na członków wydziału.
3 Pinkasa Lamma;
4. Abby Borala;
5. Aby Sternschussa;
6. Feibischa Noego Nissbraucha;
7. Samsona Essenfelda.

Tarnopol dnia 14 listopada 1881.

(8167 1—3) **Edykt.** L. 18653

Nowe księgi gruntowe.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie poda e do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Luszowice, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Brzyczyna dolna, Gaj, Komary, Skotniki, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Buczkowice, Huciska, Wilkowice z osadami Bór Wilkowski, Łodygow ki, w okręgu sądu powiatowego w Bi ły;

Rudnik, Tenczyn, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Bogucice. Wyżyce, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Bielanka, w okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu;

Bogumiłowice, Kończyska, Lusławice, Roztoka, Sukmanie, Wesołów, Łętowice, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Janowice z miejscowości Dobroniów, Wola szkrzydlańska, Abramowice z miejscowością Szczyrzyce, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Gorzyce, Świętoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kończyce, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Turza, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Gorzyce, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jastrzębia, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Siołkowa z miejscowością Zofinów, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Pilzno (miasto), w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Szyperki, Kurzyna mała z kolonią Klein-Rauchersdorf, Wymysłów, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Gilowice, w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Babula, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Olszanica, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie; położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z d ia 16 czerwca 1880 l 10.010, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 30 września 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznion go, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 31 lipca 1882 włącznie, w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastral. a jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 3 listopada 1881.

Buchalter

a zarazem **koresponaent** (chrześciauin), posiadający znakomite świadectwa, znajdzie bezzwłoczne pomieszczenie w większym browarze. Tenże musi władać zupełnie dobrze językiem polskim i niemieckim, a ci, którzy już zatrudnieni byli w browarach, mają pierwszeństwo. Reflektujący zechcą przedłożyć odpisy swych świadectw i oferty pod znakiem **N. 5941** ekspedycyi anonsów **RUDO FA MOSSE we Wiedniu.** (8152 3—3)

W koszykach o 5 kilo

Pomarańcze 30 do 35 sztuk 1 złr. 85 ct.

Cytryny 40 do 45 sztuk 1 złr. 95 ct.

wybierane, najlepsze z Messyny, wysełam szybko pocztą za pobraniem **opłaciwszy cło, franco.**

Wszystkie inne owoce południowe po cenach **en gros.** — Cenniki franco.

R. Maiti

w Tryeście. (6681 7—20)

Słowo o używaniu pościeli

do uwzględnienia dla gospodyń domowych, hotelów i dla wszystkich, którzy na zdrowej pościeli sypiać chcą

Tylko sucha, ciepła i świeża pościel jest przyjemną i do sypiania przez lekarzy zalecaną. Pościel, napełniona słomą, sianem lub inną materyą roślinną, staje się po krótkiem używaniu wilgotną, a zatem dla zdrowia szkodliwą. Polecamy przeto w celu usunięcia tej wielkiej niedogodności nasze wyborne, eleganckie i wielkie, prawdziwem arabskiem włosieniem końskiem napełniane (7650 3—?)

materace

obciągnięte najwyborniejszym cwylichem 185 centm. długie a 90 cntm. szerokie, po bardzo niskiej cenie **18 zł. od sztuki.** Zlecenia uskuteczniamy najściślej za przesłaniem należytości lub za pobraniem.

J. Bugányi et Comp.

Wiedeń, Weissgärber, Krieglergasse.



10% niżej cen fabrycznych

nabyć można z najlepszych fabryk

fortepiany i pianina

w składzie fortepianów

JANA BALKO

we Lwowie (5752 28—30)

przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

L. 1349. (8182 1—3

Konkurs.

Celem obsadzenia posady Sekretarza urzędu gminnego w Brzozowie w połączeniu z obowiązkiem wykonywania nadzoru policyi miejscowej z roczną pensyą 500 zł., prowizorycznie rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1881.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne przed upływem powyższego terminu do urzędu gminnego w Brzozowie.

Brzozów d. 16 listopada 1881.

L. 6474. (8085 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 7.800 złr. 48 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10.400 zł. w. a. na hipotekę dóbr Tuligłowy w powiecie mościckim położonych, Sobel Hainbach, zamężnej Hand, własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1880 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 2 listopada 1881.

Zmiana pomieszkania.

Bronisław Baner

architekt i upoważniony budowniczy

przeniósł swoje **biuro na ulicę Czarnieckiego l. 28** (dom p. Wajdy, gdzie przyjmuje wszelkie zamówienia pod nader przystępnemi warunkami (8125 2-3)

„Uwagi „godne.

Netto $4^{2}/_{10}$	klo. **bryndzy** jesiennej	franco	zł.	3.20
„ $4^{8}/_{10}$	klo. **kawy** Ceylon l. 1	„	„	8.90
„ $4^{8}/_{10}$	klo. „ „ l. 2	„	„	8.40
„ $4^{8}/_{10}$	klo. „ Jawa l. 3	„	„	8.20
„ $4^{8}/_{10}$	klo. „ „ l. 4	„	„	7.—
„ $4^{8}/_{10}$	klo. **migdałów** Ia.	„	„	6.20
„ $4^{4}/_{10}$	klo. **miodu** żółtego	„	„	2.35
„ $4^{8}/_{10}$	klo. **rodzynków** bez pestek	„	„	3.70
Brutto $4^{9}/_{10}$	klo. „	„	„	3.40
„ 5	klo **sardynek** rossyjskich oryg. faseczki l. 1 .	„	„	2.65
Brutto 5	klo. **sardynek** rossyjskich oryg. faseczki l 2 .	„	„	2.55
Netto $4^{3}/_{4}$	klo. **słoniny** wędzonej Ia.	„	„	4.20
„ $4^{2}/_{10}$	klo. **smalcu** Ia.	„	„	3.85
„ 1	klo. **fig** sułtańskich		„	—.74
„ 1	klo. „ wiankowych		„	—.32

Daktyle świeże dopiero w listopadzie wysyłać można. (7279 9—10)

TOMASZ GUROWICZ

Budapeszt, ulica Królewska 11.

czyli funt cłowy.

Ceny oznaczone na ½ kilo

Najtańsze i najlepsze

okruchy herbaciane

w głównym składzie

HERBATY

½ kilo zł. 1.20, najlep. zł. 1.50

Fryd. Schubutha i Syna

we Lwowie w Rynku l. 45.

(6528 3—6)

Ceny oznaczone na ½ kilo

czyli funt cłowy.

Sezon 1881|82.

Zupełnie świeży transport

Chińsko-rossyjskiej

HERBATY

zbioru majowego

(5880 33—?) *poleca*

Handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE

½ klo.	**Congo cesarskiej**	zł.	2.—
½ „	**Familijnej**	„	3.—
½ „	**Melang** de Moskau	„	4 —
½ „	**Imperial** biało-kwiecist.	„	5.—
½ „	**najleps ego proszku**	„	1.40
1 but.	**Rumu starego** bremskiego	„	1.40
1 „	**Rumu Jamaika** wyśmien	„	1 10
1 „	**Cognacu starego**	„	2 50
½ kilo	angielskich ciast do herbaty Alberty L. Czyńskiego z Jarosławia	„	1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą

(8105 2 3) Ч. 441.

Обвѣщеніє конкурса

на однѹ стипендїю для слѹшателей правъ 105 зл. въ годъ изъ фондовъ бл. п. Каролины Танецкой почавши съ 1881|2 шк. года.

Желающіи тѹю стипендїю полѹчити, должны прошенїя свое найдальше до дня 3/15 декабря 1881 г. посредствомъ ѹниверситетскихъ властей въ Ставропигїйскій Институтъ во Львовѣ внести и одновременно довести:

а) Свидѣтельствомъ крещенїя, що сѹть гр. к. обряда;

б) Свидѣтельствомъ нравственности, що должности своего обряда точно исполняютъ;

в) Свидѣтельствомъ ѹбожества, що въ стипендїйной поддержцѣ нѹждаются;

г) Свидѣтельствами школьными, що на выдѣлъ правничій сѹть принятыми и якъ въ наѹкахъ вообще ѹспѣваютъ, а именно:

Оученики изъ II года правъ должны выказатися, що колоквїя хорошо отбыли, а ѹченики изъ III и IV годовъ що штатскій испытъ сложили.

Отъ Ставропигїйского Института.

Львовъ, дня 3/15 ноября 1881.

Cukiernia

z wszelkiemi zapasami, całem urządzeniem mieszkalnem, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami **do sprzedania w Jarosławiu.** (7689 3-3)

Ludwik Bogdanowicz.

CZYTELNIA

Karola WILDA

we Lwowie

otwartą jest napowrót bez przerwy

(pod kontrolą c. k. sądu i zarządu masy)

i pod warunkami od dawna znanemi, bardzo przystępnemi. (7367 5 6)

Książki polskie, francuskie, niemieckie i angielskie, wymieniać można **codzień** (z wyjątkiem niedziel) od 9tej do 12 i od 2 do 7mej.

Ostrzeżenie.

List zastawny Towarzystwa galicyjsk. ziemskiego z daty Lwów 1 lipca 1878 numer 309 serya 1 na 10.000 złr. w. a. z kuponem 1 stycznia 1882 płatnym opiewający — dnia 19 bieżącego miesiąca w Kołomyi nieprawym sposobem z mego posiadania usuniętym został.

Ostrzegam przed nabyciem lub zmienianiem, gdyż kroki sądowe poczyniłem.

Bolesław Dobrzański

8201 oficyał telegrafu w Kołomyi.



Williama Lassona „Hair-Elixir“

zajmuje niezaprzeczenie **pierwsze miejsce** pomiędzy **wszystkiemi** dotąd na wzmacnianie i porost włosów zalecanemi środkami.

Nie posiada on wprawdzie tej własności, aby na miejscach, gdzie już żadnych nie ma korzeni, nowe włosy **wytwarzać** (gdyż środek taki nie istnieje, chociaż to już niejednokrotnie o wielu innych tynkturach **mylnie** w dziennikach donoszono), jednakże wzmacnia on skórę i korzenie **o tyle i w ten sposób,** że wypadanie włosów w bardzo krotkim czasie ustaje i z korzeni, jak długo tylko takowe zupełnie jeszcze nieobumarły nowy włos wytwarza, jak to już **wielokrotnie praktycznie** stwierdzono.

Na barwę włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera **żadnych zdrowiu szkodliwych składników.** — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwów w głównym magazynie perfumeryi pana **IGNACEGO JAHLA,** Plac Maryacki, Hotel Langa.

William Lasson, Londyn, Paryż & Berlin.

(5022 17—?)

Wyszczególnione czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo aromatyczny zapach. Cena . . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygubienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 45—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży

udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra Morasa. Skuteczność tego środku jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880.

wdzięczny

Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Rucera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego* aptekarza.

(8305 49—?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^{1}/_{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6931 8—?)

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw